Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 17 (2474) | **Warszawa, Sobota 17 Stycznia 1925 r.** | **Rok XXXI.**

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Warunki prenumeraty:

w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie	Zł. 4.—
bez odnoszenia	„ 3.50
na prowincji miesięczn.	„ 4.—
zagranicą	„ 6.—
Za zmianę adresu	10 groszy

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 2 po poł. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 2. Rachunki płatne w środy.

Telef. Redakcji 176-70. Admin. 120-13.

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia	
w tekście (przed kron.)	25 groszy
nekrologi	10 „
zwyczajne	15 „
drobne za jeden wyraz	10 „

Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości 1 milimetra

Dla poszukujących pracy 50% rabatu
Ogłoszenia w Niedzieln. o 25% drożej
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% „

Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu Administracji o 10% drożej.

Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja i Admin. Warecka 7.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedyńczy 15 groszy.

Dnia 17-go i 18-go stycznia 1925 r. w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie, odbędzie się posiedzenie Rady Naczelnej P. P. S. Początek obrad o godz. 11 rano.

Sekretarjat Generalny C. K. W. P. P. S.

PORZĄDEK DZIENNY RADY NACZELNEJ.

Sprawozdanie ogólne — ref. tow. Perl.
Sprawozdanie z działalności parlamentarnej — ref. tow. Barlicki.
Sprawozdanie z Międzynarodówki — ref. tow. Niedziałkowski.
Sprawozdanie organizacyjno - agitacyjne — ref. tow. Pużak.
Sprawozdanie kasowe — ref. tow. Hołówko.
Prasa partyjna i wydawnictwa — ref. tow. Hołówko.
Sprawy ruchu spółdzielczego — tow. Zaremba.

Posiedzenie Komisji Centralnej.

Dnia 19 b. m. w poniedziałek o godz. 10 r. w lokalu Komisji Centralnej Zw. Zaw. przy ul. Wareckiej 7, odbędzie się NADZWYCZAJNE POSIEDZENIE KOMISJI CENTRALNEJ. Na porządku dziennym sprawa zamachu na 8-godz. dzień pracy.

Przewodniczący: J. Kwapiński.

W dzisiejszym numerze:

Rząd prawicowy w Niemczech.

Rzecz niezmiernie charakterystyczna: wybory grudniowe w Niemczech wykazały niewątpliwy zwrot opinji na korzyść demokracji. Partje republikańskie, stojące na gruncie konstytucji wejmarskiej, otrzymały większość głosów; zarówno centrum jak demokraci powiększyli liczbę mandatów w porównaniu z parlamentem poprzednim, socjaliści zaś uzyskali pokaźną ilość 31 nowych mandatów. I oto ten nowy parlament o wzmocnionym kręgosłupie demokratyczno - republikańskim, wyłania z siebie rząd antidemokratyczny, w większości swej antirepublikański, rząd, jakiego poprzedni parlament, bardziej reakcyjny niż obecny, mimo wszelkich prób w tym kierunku, utworzyć nie był w stanie. Zwycięstwo wyborcze demokracji (coprawda niezupełne) nietylko nie znalazło swego wyrazu w nowym rządzie, lecz przeciwnie: rząd Lutra jest zaprzeczeniem tego zwycięstwa przez wzniesienie sztandaru reakcji nacjonalistyczno - kapitalistycznej.

Wprawdzie należy się zastrzedz, jakoby parlament w większości swej powołał do życia rząd Lutra. Tak gładko sprawa nie poszła. Prawica, czyli t. zw. blok mieszczański, nie ma większości i w żaden sposób nie mogłaby o własnych siłach utworzyć rządu. Szło jej tedy o pozyskanie centrowców z ich 65 mandatami. I to się prawicy w znacznym stopniu udało. Nie drogą prostą, lecz okólną. Interesy prawicy załatwiał zamiast znanych firmowych przywódców partyjnych „bezpartyjny" Luter, który wobec układu sił w parlamencie zrezygnował z gabinetu czysto parlamentarnego, dążąc jedynie do tego, by swemu pół - parlamentarnemu gabinetowi zapewnić większość w Izbie. I oto centrum, odmawiając udziału w Bloku prawicowym i w rządzie tego Bloku, zgodziło się na *tolerowanie* gabinetu Lutra przez przyjęcie do wiadomości jego programu, wzamian za 1 względnie 2 teki ministerjalne, oraz zobowiązanie się Lutra, że polityka zagraniczna jego gabinetu będzie szła po linji dotychczasowej.

Odpowiedzialność za gabinet prawicowy Lutra spada więc całym ciężarem na centrum, które odegrało tu taką samą rolę, co piastowcy, zawierający pakt z Chjeną. Bo nie trzeba się łudzić co do charakteru nowego rządu: jest to twór nawskroś reakcyjny. Nie Luter nadaje piętno polityczne swemu gabinetowi, lecz nacjonalistyczny minister spr. wewnętrznych Schiele, nacjonalistyczny min. gospodarstwa Neuhaus, nacjonalistyczny minister aprowizacji i rolnictwa hr. Kanitz, wreszcie Stresemann, jako min. spraw zagranicznych.

Pozostawienie Stresemanna, po urzeczywistnieniu jego groźby pod adresem Ententy, że w razie przedłużenia okupacji strefy kolońskiej powstanie w Niemczech rząd prawicowy — jest *wyzwaniem i prowokacją* dla Ententy. Obsadzenie zaś trzech najważniejszych placówek wewnętrznych monarchistami i rzecznikami wielkiego przemysłu i agrarjuszów jest taką *prowokacją dla demokracji i klas pracujących w Niemczech.*

Wyjaśniliśmy niedawno przyczyny, które skłaniają obecnie stronnictwo Stresemanna do ścisłej współpracy z „czystymi" nacjonalistami. Przyczyny te tkwią w zmienionej na korzyść Niemiec sytuacji zewnętrznej i wewnętrznej po przyjęciu układu londyńskiego i uzyskaniu pożyczki zagranicznej. Przerzucenie się centrum na stronę prawicy jeszcze dobitniej podkreśla tę zmianę sytuacji. Oznacza ono, że punkt ciężkości polityki niemieckiej spoczywa obecnie w polityce wewnętrznej. Sprawy podatkowe, sprawy polityki gospodarczej, celnej, społecznej, wysuwają się teraz na plan pierwszy i o te sprawy toczyć się będzie ostra walka między reakcją, a demokracją. Centrum, jako stronnictwo wyznaniowe, nie posiada jednolitego charakteru społecznego i przy ścieraniu się rozbieżnych interesów ekonomicznych musi ujawnić sprzeczności wewnętrzne. „Schjenizowane" centrum odepchnie od siebie katolickie masy robotnicze w nadciągających wielkich bojach z ciężkim przemysłem. Ciekawym przyczynkiem do zaostrzenia walki klasowej w Niemczech jest też zachowanie się t. zw. demokratów, którzy formalnie nie biorą udziału w rządzie Lutra, ale nie odwołują zeń swego partyjnika Gesslera i „namyślają się" jeszcze, czy głosować za Lutrem, czy przeciw niemu.

Gabinet Lutra nie ma cech trwałości. Poparcie centrowców nie jest dość stanowcze, a wobec możliwości rozłamu wśród nich, rząd Lutra może podzielić los rządu Chjeno - Witosa. Niewiadomo nawet, czy uzyska większość po przedstawieniu się Izbie. O ile jednak i dopóki utrzyma się, będzie groźnem niebezpieczeństwem dla demokracji Niemiec i zagranicy. Już pierwszym skutkiem utworzenia rządu Lutra jest wzmożony atak na rząd „małej koalicji" w Prusiech. Premjer tego rządu socjalista Braun mężnie odpiera te ataki, ale stanowisko jego słabnie i będzie nadal słabło wobec nacisku reakcyjnego rządu Rzeszy.

Powstanie rządu Lutra ma tę jedną dobrą stronę, że rozwiązuje ręce socjalistom, którzy teraz, bez oglądania się na inne stronnictwa, będą mogli śmiało i energicznie zwalczać szkodliwą politykę reakcji i jej popleczników. Będzie to walka ciężka, w której socjaliści będą prawie zupełnie odosobnieni, walka czysto obronna. Ale właśnie w takich walkach socjalizm hartuje się i krzepnie, rośnie w potęgę organizacyjną i moralną. I to daje rękojmię, że socjalizm pokona lutrów wszech narodowości.

J. M. B.

Hughes – Borah.

ZMIANA W POLITYCE ZAGRANICZNEJ ST. ZJEDN. — ZMIANY OSÓB I KIERUNKU.—SEN. BORAH NA WIDOWNI. IDEE SEN. BORAHA.

Londyn, 12 stycznia.

Zmiana na stanowisku kierownika polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych bardzo żywo jest komentowana w prasie angielskiej. Dotychczasowy sekretarz stanu — taki bowiem tytuł posiada amerykański minister spraw zagr. — p. Hughes, (Jus) żegnany jest z wielkim żalem, szczególnie przez prasę prawicową, która przemawia tonem niezwykle urzędowym i udaje, że wierzy, iż przyczyną ustąpienia p. Hughesa są sprawy prywatne i chęć podreperowania intratną praktyką prawniczą fortuny, nadszarpanej podczas kilkuletniego sprawowania licho płatnego, ale kosztownego urzędu. Małem pocieszeniem jest mianowanie na sekretarza stanu p. Kelloga, dotychczasowego ambasadora w Londynie, gdyż właściwym inspiratorem polityki zagranicznej Stanów będzie sen. Borah, który odziedziczył po zmarłym Lodge'u (zaciekłym przeciwniku traktatu wersalskiego, Ligi Narodów i polityki Wilsona) przewodnictwo w senackiej komisji zagranicznej. Od chwili, kiedy sen. Borah surowy krytyk polityki Hughesa i jego rywal w partji republikańskiej, objął prezesurę komisji, stanowisko b. sekretarza stanu było zachwiane i ustąpienie jego było jedynie kwestją czasu.

Nowy sekretarz stanu p. Kellog stosunkowo niedawno zajmuje się polityką zagraniczną, od kilku lat, kiedy został ambasadorem w Londynie dzięki przyjaźni osobistej z prez. Coolidge, (Kulidż) do którego jest nawet podobny z usposobienia spokojnego, powolnej powagi, głębokiego konserwatyzmu. P. Kellog nie jest politykiem z inicjatywą. Chętnie ją ustąpi sen. Borah'owi, z którym łączy go przyjaźń i wspólność poglądów na wiele spraw.

W osobie p. Hughes'a ustępuje z widowni politycznej Stanów Zjednoczonych osobistość nieprzeciętna. Mimo *faktycznej* zależności od senatu, niezawsze dla niego przychylnie usposobionego — *konstytucyjnie* sekretarz stanu nie zależy od Izb, lecz jedynie odpowiedzialny jest przed prezydentem — p. Hughes umiał nadać swoje piętno zagranicznej polityce Stanów lat ostatnich.

Wobec Europy i Ligi Narodów zajmował stanowisko nieco bardziej pojednawcze, aniżeli sen. Lodge. Hughes był „izolacjonistą" łagodniejszym. Wobec państw europejskich był w miarę życzliwy, nie posuwając się dalej pozycji „obserwatora". Był zwolennikiem bliższego porozumienia się państw anglosaskich i łagodził zatargi, które wynikają stale z powodu nieustannego przemycania alkoholu z „mokrej" Anglji do „suchej" Ameryki. (Sen. Borah niedawno bardzo mocno z tego powodu zaatakował władze angielskie). Ile mógł, starał się miarkować Izby prawodawcze w ich niecheci do Japonji. Umiał rozwiać nieufność republik południowo-amerykańskich do ich starszej siostrzycy z północy, uznał rząd meksykański Obregona, porzucając politykę interwencji. Największem jego dziełem było doprowadzenie do porozumienia na waszyngtońskiej konferencji rozbrojeniowej i ustalenie znanej formułki co do liczebności floty morskiej wielkich mocarstw.

Właściwie nie miał żadnej określonej linji politycznej, był najtypowszym realistą, obracał się wśród wypadków, które doń dopływały, i stosował się do nich. W jednym tylko kierunku wychodził z założeń zgóry powziętych: nie zgadzał się pod żadnym pozorem na uznanie rządu sowieckiego i jeszcze podczas niedawnej prywatnej swej podróży do Europy zajął linję jaskrawo antisowiecką.

Przeciwnik p. Hughesa w Senacie, p. Borah, jest zupełnem przeciwieństwem b. sekretarza stanu. Jest „100 procentowym" Amerykaninem o specyficznie amerykańskim sposobie „idealistycznego" myślenia w polityce zagranicznej. Dla sen. Boraha stan rzeczy w Europie jest jeszcze mniej sympatyczny, aniżeli dla innych polityków. Sen. Borah jednak chce przyczynić się na swój sposób do naprawy stosunków, wykazując więcej dobrej woli, aniżeli dobrego zrozumienia sytuacji. Pacyfizm jego jest mało praktyczny, z europejskiego punktu

widzenia; dla Stanów Zjednoczonych wszakże jego teorja o czysto prawniczem ujmowaniu zatargów międzynarodowych jest bardzo wygodna.

Ponieważ, jak się rzekło, w zmienionych obecnie warunkach sen. Borah będzie właściwym kierownikiem polityki zagranicznej Stanów, warto zapoznać się z jego poglądami. Właśnie w styczniowym numerze poważnego miesięcznika nowojorskiego „Scribner's Magazine" umieścił Borah spory artykuł o polityce zwycięskiej partji republikańskiej. Końcowych kilka wierszy poświęcił zagadnieniom międzynarodowym. Powiada on: „W polityce zagranicznej czekają załatwienia najbardziej interesujące sprawy stulecia. Jestem jaknajbardziej przeciwny wszelkiemu wtrącaniu się i angażowaniu się w polityce zagranicznej. Są one nietylko niemądre i niebezpieczne, lecz również przeszkodą i utrudnieniem w prowadzeniu wielkiego dzieła rozbrojenia i pokoju, które nam może przypaść w udziale, jeżeli będziemy tego chcieli. Fakt, że nie chcemy żadnych zobowiązań w zagranicznej polityce, nie zwalnia nas w żadnym sensie od zajmowania się i zastanawiania się nad wielkiemi zasadami, które stanowią podstawę naszego postępu i naszej siły nietylko materjalnej, lecz i duchowej.

Powinniśmy dążyć do odrodzenia i udoskonalenia instytucji prawa międzynarodowego. Trybunał, pozbawiony kodeksu prawnego, na którego podstawie i mocy ma funkcjonować, będzie niezdolny do pracy, albo pracując źle — stanie się niebezpieczny. Powinniśmy szukać sposobu włączenia do tego kodeksu postanowień, któreby dały wyraz opinji ludzkości, że wojna jest zbrodnią i nie powinna być nadal uznawana przez oświecone narody, jako instytucja do rozstrzygania sporów międzynarodowych, oraz sposobu ustanowienia międzynarodowego trybunału prawniczego oddzielonego i niezależnego od wszelkiej polityki i instytucji politycznych (czytaj: Ligi Narodów przyp. kor.), wyposażonego w prawo sądu i moc do słuchania i postanawiania we wszelkich sprawach, wynikających z prawa międzynarodowego lub traktatów. Możemy oddać wielką usługę sprawie pokoju i rozbrojenia, jakoteż rozwojowi i szczęściu całej rodziny ludzkiej. Możemy uczynić to, nie poświęcając, a nawet nie narażając swobody naszego działania i nie oddalając się od tradycyjnej polityki, która doprowadziła nas do obecnego stanu prestiżu i siły".

Zrozumieć łatwo z tego oświadczenia, że Stany nadal będą trzymały się zdala od Ligi Narodów, ale gotowe są ponowić swą propozycję zwołania konferencji rozbrojeniowej. Zmiana w polityce amerykańskiej dotyczyć będzie raczej metod, aniżeli samej istoty.

W jednym tylko kierunku możliwa jest zmiana radykalna. Stany Zjedn. gotowe będą uznać rząd Sowietów. Zarówno p. Borah, jak i p. Kellog są zwolennikami uznania Sowietów.

A tymczasem p. Kellog, jadąc na objęcie nowego stanowiska, zawiezie swym bogatym rodakom podarek z biednej Europy, w postaci przyznanego Stanom na konferencji paryskiej dwu i pół procentowego udziału w odszkodowaniach. Idealizm jest rzeczą bardzo piękną, zwłaszcza gdy się nie zapomina ani o otrzymaniu czegoś z sum odszkodowawczych, ani o długach francuskich i belgijskich...

J. S.

Prowizoryczny układ handlowy polsko-niemiecki.

W dniu 13 b. m Delegat Rzadu Polskiego dr. Stanisław Karłowski podpisał z Delegatem Rzeszy Niemieckiej Dyrektorem Ministerjalnym p. Wallrothem prowizoryczny układ następującej treści:

Ożywione pragnieniem, aby gospodarcze stosunki pomiędzy Polską a Niemcami znalazły tymczasowe uregulowanie aż do zawarcia ostatecznego Traktatu Handlowego, postanowiły oba Rządy rozpocząć rokowania w sprawie tymczasowego układu gospodarczego i mianowały w tym celu swych pełnomocników, którzy po stwierdzeniu pełnomocnictw swych, jako wystawionych w dobrej i należytej formie, uzgodnili co następuje:

Art. 1. Każda z układających się stron stosować będzie przy wwozie towarów drugiej strony do swego terytorjum celnego każdorazowe stawki swej ogólnej autonomicznej taryfy celnej.

Art. 2. Każda ze stron układających się przyjmuje zobowiązanie w obrocie towarowym z drugą Stroną nie wydawać żadnych nowych zarządzeń na jej niekorzyść, które specjalnie albo przeważnie skierowane są przeciw drugiej Stronie. Szczególnie zaś: a) Rząd Polski nie będzie przy towarach wwożonych z niemieckiego terytorjum celnego do polskiego stosować zarządzenia o cłach maksymalnych z dnia 22 listopada 1924 r., ogłoszonego w Nr. 102 Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 1 grudnia 1924 r.

Rząd Niemiecki nie będzie stosował przy towarach wwożonych z terytorjum celnego polskiego do niemieckiego par. 10-go niemieckiej ustawy o taryfie celnej z dnia 25 grudnia 1920 r. b) Żadna z układających się Stron nie będzie zmieniać na niekorzyść drugiej Strony obecnego stanu rzeczy co do zakazów wwozu i wywozu, co do ograniczeń, co do ceł i opłat wywozowych oraz co do formalności celnych i innych w sposób, bądź specjalnie bądź przeważnie skierowany przeciwko drugiej Stronie

Art 3. Niniejsze postanowienie obowiązuje do dnia 1 kwietnia 1925 r. Obie Strony układające się przystąpią w Berlinie w dniu 1 marca 1925r. do rokowań dla zawarcia Traktatu Handlowego.

Art. 4. Oba Rządy zastrzegają sobie wyrazić zgodę na niniejsze porozumienie w przeciągu trzech dni od daty podpisania.

Porozumienie niniejsze wygotowane jest w dwu egzemplarzach w języku polskim i niemieckim.

Spisano w Berlinie, dnia 13 stycznia 1925 r.
(—) Karłowski. **(—) Wallroth**

W związku z powyższym układem wymienione zostały noty słowne. Rząd Niemiecki oświadcza w swej nocie, że będzie prowadził przyszłe rokowania gospodarcze polsko-niemieckie na zasadzie wzajemnej generalnej klauzuli o największem uprzywilejowaniu, zaś Rząd Polski stwierdza ze swej strony gotowość przystąpienia do tychże rokowań, uwzględniając w nich w miarę możności zasadę największego uprzywilejowania.

Książki nadesłane

Encyklopedja Ultima Thule. Pod redakcją dr. St. Fr. Michalskiego. Zeszyt II.

Wydawnictwo to, obliczone na 6 dużych tomów, zapowiada się doskonale. Zarówno treść jak staranna forma wskazują że redakcja z pietyzmem traktuje swe zadanie. Wydawnictwu życzyć należy, by znalazło jaknajszersze rozpowszechnienie, każdemu bowiem przydać się może.

Kompromitacja enpeerowsko-chjeńsk. magistratu w Pabjanicach.

(Korespondencja własna).

Jak wiadomo w mieście naszem pierwsze wybory do Rady Miejskiej, na podstawie Dekretu Samorządowego, dały zwycięstwo P. P. S. Wybrany wówczas Magistrat o większości robotniczej, na czele z tow. Makowskim, zasłużył się bardzo swoją gospodarkę samorządową. N P. R. nie mogła jednak znieść większości socjalistycznej i w sojuszu z N. D., wspomnianą Radę Miejską rozbiła przez wystąpienie z niej.

Przy nowych wyborach, t. j. w obecnie rządzącej Radzie Miejskiej większość zdobyli wrogowie socjalizmu: blok endecko - chadecki, który w sojuszu z N. P. R., wybrał Magistrat. Ta większość bierze całkowitą odpowiedzialność za obecną gospodarkę m. Pabjanic.

Ostatnio sojusznicy pokłócili się między sobą i 2 radnych N. D. wyłamało się z bloku, wiedząc o różnych nadużyciach obecnego Magistratu To spowodowało, że sprawy nadużyć zostały ujawnione i były omawiane na 3 posiedzeniach Rady Miejskiej.

Radni P. P. S. i inni poddali druzgocącej krytyce obecną skandaliczną gospodarkę Magistratu i przypomnieli N. P. R., że to są skutki rozbicia poprzedniej Rady Wiejskiej, że oni mają większość w obecnym Magistracie i ponoszą główną odpowiedzialność za jego postępowanie.

Komisja wojewódzka, która przeprowadziła lustrację gospodarki miejskiej potwierdziła szereg zarzutów, stawianych przez radnych, np. fakt, iż Prezydent miasta jest wspólnikiem przedsiębiorstwa, które wykonywając roboty brukarskie dla miasta, robiło fikcyjne kosztorysy tych robót. **Charakterystyczne jest, że prezydent się przyznał, że należał do przedsiębiorstwa z wiedzą partji, które go popierały.**

Dalej Komisja stwierdziła, że wiceprezydent i skarbnik Magistratu, obaj enpeeerowcy, zakupili dla siebie nieprawnie słupy do płota z drzewa miejskiego i Magistrat wydatkował nieprawnie duże sumy na zakup kamieni, z czego się nie może wyliczyć; również Magistrat nie może się wyliczyć z zużytkowanego drzewa, zakupionego zbiorowo w lesie. Komisja lustracyjna stwierdziła także poważne nadużycia w sprawie nieprawnego ściągania podatków i wiele innych.

Zarzuty pod adresem obecnego Magistratu i obecnej większości Rady Miejskiej są bardzo ciężkie i stwierdzają, że Magistrat ten jest zupełnie nieudolny.

Frakcja P P. S. już niejednokrotnie na posiedzeniach Rady Miejskiej poddawała ostrej krytyce szkodliwą i nieudolną gospodarkę samorządową miasta, prowadzoną przez większość enpeerowsko-chjeńską. W związku z temi zarzutami, frakcja radnych P. P. S. postawiła wniosek wybrania bezstronnej Komisji, w skład której weszliby radni i z opozycji, w celu zbadania zarzutów czynionych Magistratowi. Większość Rady Miejskiej odrzuciła jednak ten wniosek. Przedtem frakcja radnych P. P. S. również zajmowała stanowisko opozycyjne, obecnie jednak przeszła do bezwzględnej opozycji.

W związku ze stawianemi zarzutami prezydent miasta, p. Jankowski, podał się do dymisji. Większość enpeeerowsko-chadecka i radni z burżuazji żydowskiej wybrali go jednak ponownie 14 głosami radnych i 3 głosami członków Magistratu. Wobec tego, że ustawowy komplet radnych wynosi 30, p. Jankowski nie otrzymał absolutnej większości — 16 głosów, a tylko 14, to też frakcja P P. S. złożyła protest przeciwko nieprawnemu wyborowi prezydenta miasta.

Jako następstwo stawianych Magistratowi zarzutów i ponownego wyboru p. Jankowskiego na prezydenta, 2 radnych N. D.: Grabski i Hiller złożyli swe mandaty, jak również radny Matys z frakcji niemieckiej.

Wobec tego, iż z kompletu 30 radnych zostało tylko 23, a zastępcy ich są wyczerpani, pozatem 8 radnych P. P. S. stanowi bezwzględną opozycję, więc w rezultacie do większości rządzącej należy zaliczyć tylko 15 radnych, (w tem 4 radnych żydowskich); Magistrat liczy 5 członków.

Wynika z tego, iż większość rządząca jest bardzo wątpliwa i zależna od 4 radnych burżuazji żydowskiej. Nie wiemy jak Ch. D. i N. P. R pogodzą swój antysemityzm z zależnością od frakcji żydowskiej!!

N. P. R. potrafiła rozbić poprzednią Radę Miejską, ale obecne rządy do spółki z chjenistami, strasznie się zemściły na tej partji i mocno ją skompromitowały.

Rozbicie sojuszu i złożenie przez 3 radnych mandatów grozi rozbiciem obecnej Rady Miejskiej Jak sztucznie powstała, tak samo sztucznie umiera, pomagając jednocześnie do pogrzebania głównej winowajczyni: N. P. R.

Drożyzna.

BIURO BADANIA CEN.

We czwartek dn. 15 b. m. odbyło pierwsze posiedzenie Biura Badania Cen. Na posiedzeniu tem, odbytem przy pełnym komplecie członków, poddano wyczerpującej dyskusji metodę pracy Biura i regulamin czynności.

Biuro ustaliło, iż jako najpilniejsze zagadnienia rozpatrywane będą sprawy następujące:

1) ceny chleba, mąki i gospodarki zbożowej;

2) uregulowanie cen mięsa;

3) ceny odzieży i obuwia oraz ocena zarządzeń dotychczasowych;

4) koszty świadczeń mających znaczenie powszechne (taksy lekarskie, aptekarskie, wpisy szkolne i t. p.);

5) ceny węgla i żelaza w związku z dotychczasową polityką w tych dziedzinach.

Biuro uchwaliło pracować perjodycznie. Posiedzenia odbywać się będą co tydzień na podstawie materjałów, dostarczonych przez Sekretarjat Generalny Komitetu Ekonomicznego Ministrów, który korzystać będzie chętnie z wszelkich materjałów i informacji, dostarczanych mu przez organizacje społeczne, gospodarcze oraz osoby kompetentne.

Materjały takie kierować należy do Sekretarjatu Generalnego Komitetu Ekonomicznego Ministrów ul. Rymarska Nr. 3, pokój Nr. 108, tel. 512-32.

NOWA PODWYŻKA CENY CHLEBA.

Wobec znacznego podrożenia żyta, którego cena doszła już do 28,50 zł. za 100 kg. franco Warszawa, od 16 stycznia ceny mąki pytlowej 50 proc. podwyższono z 46 do 50 gr. za kg. w hurcie. Z tego względu cena chleba pytlowego 50 proc. podwyższona będzie od poniedziałku, 19 stycznia, w hurcie z 46 gr. do 50 gr. i w detalu z 48 do 52 gr. za kg. W odpowiednim stosunku podwyższone będą również ceny innych gatunków chleba. Wobec tego, iż giełda berlińska notuje cenę żyta zbliżoną do warszawskiej przypuszczają, iż ceny żyta u nas nie wykażą dalszej tendencji zwyżkowej. Omawiana podwyżka jest już trzecią podwyżką ceny chleba w tym miesiącu. (—).

Z galerji rosyjskich prowokatorów.

Okładskij.

Rosyjska rewolucja pociągnęła za sobą likwidację starych carskich ochranek i im podobnych instytucji, a zarazem wydobycie na światło dzienne najbardziej poufnych archiwów policyjnych. W ten sposób obecnie dokładnie została oświetlona judaszowa robota najwybitniejszych prowokatorów.

Do tych należy *Okładskij*. Jego to robocie należy przypisać najsilniejsze ciosy, które otrzymała bohaterska terorystyczna partja „Narodnej woli", — ta sama, która straciła cara Aleksandra II. Dokładna rola tego — obok Azefa i Malinowskiego — „najwybitniejszego" z prowokatorów dopiero teraz została oświetlona. Nr. 22 bolszewickiego *„Prożektora" z 1 grudnia 24 r.* ogłasza autobiografję O., tajne dokumenta departamentu policji i t. p.

Okładskij — robotnik, metalowiec. Od bardzo młodzieńczego wieku brał udział w ruchu rewolucyjnym. Gdy miał lat 20, stał się jednym z najbliższych pomocników wodza Narodnej Woli — Żelabowa. W swej „autobiografji" O. opisuje w niezmiernie ciekawy sposób, jak — razem z Żelabowym, — przygotowywali w Aleksandrowsku wysadzenie pociągu carskiego, w r. 1879. Wówczas O. był oczywiście szczerym rewolucjonistą. Żelabow zamieszkał w Aleksandrowsku z „żoną" (Jakimową) w charakterze kupca; nocą zaś Żelabow z O. z wielkim mozołem i niebezpieczeństwem pracowali nad założeniem miny. Ogromnie sympatycznie z tej opowieści zarysowuje się moralna postać Żelabowa—jakkolwiek chory i niedowidzący, leżał po całych nocach w błocie, pracując nad ułożeniem przewodów elektrycznych. Wyczerpany fizycznie i nerwowo, później nie mógł spokojnie sypiać, miewał halucynacje, zrywał się podczas snu i wołał: „Chowaj przewody, chowaj przewody"!.

Zamach, jak wiadomo, wówczas się nie udał. Gdy szedł pociąg carski, Żelabow na znak O. połączył przewody, ale mina nie wybuchła... Dlaczego? Okładskij tłumaczy to tem, iż podczas naprawy nasypu kolejowego przewód został przecięty silnem uderzeniem łopaty.

Niebawem O. zostaje aresztowany w Petersburgu, gdzie zajmował się przygotowywaniem dynamitu. Sąd był w r. 1880 i była to słynna sprawa t. zw. „16-tu terorystów". Okładskij został skazany na szubienicę; potem kara śmierci została zastąpiona katorgą bezterminową.

W więzieniu następuje przełom. Osławiony żandarm Sudiejkin pozyskuje Okładskiego dla policji. Co skłoniło O. do roli Judasza? W autobiografji swej O. mówi o „torturach" w fortecy Piotropawłowskiej. Rosyjski historyk Szczegolew i narodowolec Przybylew jednakże ustanowili niezbicie, iż tortur nie było...

Tak czy inaczej O. wydaje policji wszystko, co wie. Faktycznie *niszczy poprostu* terorystyczną organizację. Wydaje laboratorjum dynamitowe przy ul. Podjaczewskiej oraz drukarnię partyjną przy ul. Podolskiej. W tych konspiracyjnych lokalach zostają aresztowani najwybitniejsi narodowolcy — Kibalczycz, Kołodkiewicz, Kletocznikow, Michajłow i inni. Następnie O. pomógł do odnalezienia i zaaresztowania Trygoniego i samego Żelabowa.

Cios to dla bohaterskiej N. Woli był prawie śmiertelny. Najwybitniejsi członkowie sławnego Komitetu Wykonawczego dostali się w carskie łapy. Zawsze i wszędzie zdrada!

Ale to nie wszystko. Po zabójstwie Aleksandra II Okładskij pomaga ustalić osoby aresztowanych (w tej liczbie Pierowskiej). Komunikuje także o minach pod mostem Kamiennym w Petersburgu; miny zostają usunięte.

Naturalnie carski rząd nie zapomniał o zdrajcy. Katorga zostaje zastąpiona zesłaniem na Sybir. Sybir zaś—wobec „nadwerężonego zdrowia" — Kaukazem. Na Kaukazie O. wydaje szereg kółek robotniczych.

Wybitnym prowokatorem interesują się i z nim konferują najwyżsi biurokraci carscy—Łorys — Mielikow, Plewe potem Durnowo. Na żądanie tego ostatniego „zesłaniec" wraca do Petersburga; wprost z dworca jedzie do ministra; otrzymuje polecenie zbliżenia się z kołami rewolucyjnemi Istominej i Fojnickiego. Po trzech tygodniach Istomina i Fojnicki zostają aresztowani (rok 1889).

Od r. 1889 do 1917 Okładskij żyje w Petersburgu i pracuje czynnie przy departamencie policji, jednocześnie zarabiając jako elektrotechnik po fabrykach i warsztatach kolejowych. W r. 1891 Aleksander III nadaje O. godność „osobistego obywatela *honorowego (!)*"; w r. 1903 zostaje mianowany dziedzicznym obywatelem honorowym i otrzymuje z departamentu dożywotnią pensję w kwocie 150 rubli miesięcznie. Ostatni raz Okładskij otrzymał te judaszowe srebrniki w lutym 1917 r. na kilk dni przed rewolucją.

Został aresztowany — jako carski prowokator — na żądanie robotników. Obecnie ten „ojciec rosyjskiej prowokacji", jak go ktoś nazwał, został skazany przez sąd Najwyższy w Moskwie na karę śmierci za zdradę kraju i zbrodniczą działalność w carskiej policji. Ze względu jednak na podeszły wiek i przedawnienie zbrodni, zmieniono mu karę śmierci na 10 lat ciężkiego więzienia.

Azefowi niewiele chyba ustąpi ten prowokator, który służył gorliwie ochranie przez 37 lat (1880 — 1917). Coprawda, zdemaskowany został już dawniej: szczegóły jednak dopiero teraz zostały z archiwów carskich wydobyte. Rozbił N. Wolę, posłał dziesiątki rewolucjonistów na szubienicę, spowodował setki lat katorgi i zesłania.

Straszliwa jest ta galerja rosyjskiej prowokcji. Potworne te postacie judaszowe stają przed nami — wśród czołowych postaci rewolucji:

Okładskij i Degajew w Narodnej Woli i Żuczenko wśród eserów, Malinowski wśród S.-D.!

K. Czapiński.

Kolej jako „przedsiębiorstwo".

Bezpośrednio po ogłoszeniu rozporządzenia Prez R. P w sprawie przedsiębiorstwa kolej., kwestją tą zajęło się Prezydjum Z. Z. K.

Należało sprawę całą rozstrząsnąć z dwojakiego stanowiska — interesów kraju i pracowników kol.

Prezydjum Związku klas. postanowiło oczywiście jedną i drugą rzecz wziąć pod rozwagę, a krytyczne poglądy Z. Z. K. na tę osobliwą „naprawę gospodarstwa społecznego" znalazły już swój wyraz w poprzednich artykułach „Robotnika" sprawie tej poświęconych.

Ponieważ rozporządzenie Prezydenta R. P. jest tak mgławicowe, że zupełnie niewiadomo, **w jakim właściwie celu**, dla jakiej (a może dla „czyjej") korzyści przemiany te się zapowiada, ponieważ dalej niewiadomo, **jakiemi to jeszcze ofiarami kolejarze** — a w razie jakiegoś konfliktu — **kolejnictwo** „naprawę" tę okupić będzie musiało, przeto Prezydjum Z. Z. K. wszystkie nasuwające się wątpliwości ujęło **w szereg ścisłych pytań**, na które min. Tyszka **dać musi ścisłą autorytatywną** odpowiedź.

Zapytania te, m. inn. dotyczą następujących kwestji:

czy wogóle zamierzone jest przekształcenie M. Kol na ogólne Min. Komunikacji o ile zaś nie— jaki w przyszłości zakres działania mieć będzie Min. Kol. a jaki Dyr. Gen., jakie będzie rozgraniczenie kompetencji, czy Dyr. Gen. będzie przed M. K. odpowiedzialna **za wszystko**, czy też **i jakie** sprawy decydować będzie sama.

czy „przedsiębiorstw dla eksploatacji kolei państw." ma być kilka, czy też tylko jedno powstałe z przekształcenia P K. P. a obejmujące cały kraj? (rozporządz. Prez. R. P. w tytule mówi „**o przedsiębiorstwach**" dla eksploatacji kolei państw. a w § 3 powiada, że „przedsiębiorstwo" obejmować ma wszystkie linje państwa);

czy sprawy pracownicze należeć będą w całości do G. D., czy też będzie możliwe — **i w jakich sprawach** — odwołanie do M. K.

jakie ma M. K. plany w sprawie przyszłego unormowania **stosunku związków, jako reprezentacji interesów pracowniczych do D. G.** i innych organów przedsiębiorstwa, **jaki wpływ mieć będą nadal związki na sprawy pracownicze** i jak będą **wyglądać atrybucje związków;**

czy wszelkie obecne ustawy i rozporządzenia, dotyczące kolejarzy jako prac. państw (uposażenie, emerytura, wszelkie dodatki i t. p.) stracą z chwilą przekształcenia P. K. P. na przedsiębiorstwo swą moc, ewentualnie jakie w ich miejsce zamierza M. K. przygotować nowe normy i czy będą one **wprzód uzgodnione ze związkami?**

od kiedy nastąpi wprowadzenie w życie przedsiębiorstwa kolejowego, czy ta przemiana pociągnie za sobą redukcję kolejarzy, w jakich przypuszczalnie rozmiarach i na jakich warunkach;

czy wszelkie wogóle zmiany i normy z przekształceniem związane, a spraw pracowniczych dotyczące, zechce P. minister **wprzód uzgodnić z blokiem związków** i kiedy to nastąpi.

Memorjał powyższy kończy się uwagą, że ze względu na poruszenie i zaniepokojenie, jakie rozporządzenie Prezydenta R. P. w szeregach kolejarzy wywołało, uprasza się o rychłą a ścisłą odpowiedź.

Z memorjałem przez Z. Z K. wypracowanym zsolidaryzowały się wszystkie związki i podpisały go, tak że pos. tow. Kuryłowicz wręczył go p. min. Tyszce imieniem **całego bloku** związków domagając się przytem **jasnej i ścisłej odpowiedzi na piśmie na każde zapytanie.**

Sądzimy, że z odpowiedzią tą p. minister długo zwlekać nie będzie, gdyż kwestja dotycząca **żywotnych interesów całego kraju,** w półmroku pozostawać nie może.

Kcz.

Kolej elektryczna
Warszawa-Grodzisk-Żyrardów.

Spółka „Elektryczne koleje dojazdowe", która otrzymała od rządu koncesję na budowę kolei elektrycznej Warszawa — Grodzisk — Żyrardów, przystąpić ma niebawem do pierwszych robót. Obligacje spółki, zagwarantowane przez rząd, zostały nabyte przez angielską grupę finansową. Zamówienia na urządzenie kolei zostały poczynione i są obecnie wykonywane.

Kolej elektryczna weźmie swój początek przed Dworcem Głównym w pobliżu ul. Składowej i przebiegać będzie przez ul. Nowogrodzką, Szczęśliwicką, wieś Reguły, Tworki, Pruszków, Nową - Wieś, Milanówek i Grodzisk na przestrzeni 32 klm. Linja ta stanowić będzie pierwszą serję robót, która ma być ukończona latem 1926 r. Druga serja robót, polegająca na budowie kolei od Grodziska do Żyrardowa, wykonana będzie w terminie późniejszym, w ciągu najbliższych dwuch lat po ukończeniu pierwszej serji prac.

Pociągi na linji Warszawa — Grodzisk kursować będą z szybkością dochodzącą do 65 klm. na godzinę. W Pruszkowie i Grodzisku urządzonych będzie kilka przystanków w ważniejszych punktach miasta, zaś między osadami będą przystanki co 2 klm. Pociągi złożone będą każdy z trzech wagonów. Będą one kursować w odstępach 20-minutowych, w czasie zaś większego ruchu w odstępach 10-minutowych.

Obecnie prowadzone są pertraktacje z właścicielami gruntów, od ukończenia których zależy termin rozpoczęcia odpowiednich robót. Spółka posiada prawo przymusowego wywłaszczenia. Roboty rozpocząć się mają w kwietniu lub maju i zatrudnią około 300 robotników.

Z senackiej Komisji Gospodarstwa Społecznego.

Senacka Komisja Gospodarstwa Społecznego w dalszej rozprawie nad sytuacją gospodarczą Państwa wysłuchała referatu wiceministra skarbu, p Klarnera Dzięki sporządzaniu budżetów miesięcznych w połowie stycznia 1925 r. Min. Skarbu ma już zupełnie jasny pogląd na budżet 1924 r., co z uznaniem podnieść należy. Z wywodów p. Klarnera okazało się, że podatki **bezpośrednie niezupełnie dopisały**, mniej aniżeli preliminowano wpłynęło z **podatków gruntowego, majątkowego i dochodowego**, natomiast więcej ponad preliminowaną sumę dał podatek przemysłowy. Wskutek tego podatek przemysłowy ulegnie złagodzeniu i odnośna nowela będzie przedłożona wkrótce Sejmowi **Co do podatków pośrednich, dały one znaczne plusy,** mianowicie **monopol tytuniowy dał o 100%** więcej, aniżeli było preliminowane, a cła— 188% **Fatalnie przedstawia się rubryka przedsiębiorstw państwowych,** dochody z lasów państwowych obliczane były na 60 miljonów, a dały tylko 9 miljonów. Na zapytanie dotyczące egzekucji podatkowych odpowiedział p. Klarner, że statystyka egzekucji jest minimalna, mówi się zaś o nich wiele, bo są dokuczliwe i ludzi boją. Co do horoskopów na przyszłość minister zrobił cyfrowe porównanie między tem co mieliśmy 1 stycznia 1924 r., a co mamy 1 stycznia 1925 r.: znaków obiegowych (marek) mieliśmy 1 stycznia 1924 r za 100 miljonów złotych, a nie była to cyfra najniższa, bo w październiku 1924 r. było tylko 70 miljonów złotych, 1 stycznia 1925 r. było w obiegu 550 miljonów złotych w biletach Banku Polsk.ego, tudzież 150 miljonów bilonu.

W dalszej dyskusji senator Truskier (Koło żyd.) domagał się, ażeby Rząd dopomógł przemysłowi przez wydajniejsze wydzielanie kredytów Sen. Kowalczuk (Zw. Lud. Nar.) mętnie i nieźródłowo dowodził, iż pomimo, że w górnictwie węglowem na Górnym Śląsku zredukowano ilość robotników ze 150,000 na 92,000 ogólna suma wydajności pracy wzrosła, dzięki przedłużeniu dnia pracy do 10 godzin.

Sekretarz Komitetu Ekonomicznego Ministrów p. Widomski, mówiąc o obciążeniu podatkowem, stwierdził, że obciążenie podatkowe u nas wynosi 45 zł. na głowę, przyczem pamiętać należy, że w całym świecie wartość złota spadła o 50% w stosunku do wartości towarów. Co do drożyzny podkreśla, że odbijają się tu jeszcze następstwa inflacji, w czasie której przedsiębiorstwa straciły orjentację kalkulacyjną (!). Jednakże i tu zaznacza się poprawa.

Naczelnik Wydziału Min. Przemysłu i Handlu, p. Zwoliński, komunikuje, że na różne artykuły pierwszej potrzeby obniżono cła, aby dać społeczeństwu możność nabywania ich po tańszej cenie. Również zniżono frachty kolejowe w 49 pozycjach, co ma się przyczynić do usunięcia drożyzny.

Popołudniowe posiedzenie komisji poświęcone było omawianiu sytuacji w rolnictwie.

Sen. **Grützmacher** (Zw. Lud. Nar.) przedstawił ogólne położenie rolnictwa, uskarżając się na p. Grabskiego, iż ten nie rozumie jego potrzeb.

Również na rzekome upośledzenie rolnictwa uskarżali się sen. sen.: Manterys (Zw. Lud Nar.) i Średniawski (Piast).

Sen. **Hasbach** (Zjedn. Niem.) domagał się zwołania specjalnego posiedzenia dla omówienia potrzeb rolnictwa.

Przedostatni przemawiał sen. **Błyskosz** (PSL.), poczem zabrał głos wiceminister rolnictwa, p. **Raczyński,** który poinformował komisję, że Rząd postarał się o 3,000 wagonów zboża siewnego, które będzie rozdzielone między najwięcej dotkniętą nieurodzajem ludność w województwach: śląskiem, krakowskiem, lwowskiem, stanisławowskiem, tarnopolskiem, nowogrodzkiem i wileńskiem na kredyt 6-cio procentowy, zwrotny we wrześniu 1925 r. Fabryki w Chorzowie i Kałuszu dostarczą rolnikom sztucznego nawozu na 9 mies kredyt.

Tow. Kredytowe Ziemskie stara się nadto o pożyczkę zagraniczną, którą Rząd poręczy. Część tej pożyczki przeznaczona będzie na rozbudowę fabryk sztucznych nawozów w Kałuszu i Chorzowie, część na pożyczki dla rolników, a reszta na rozbudowę miast.

Następne posiedzenie komisji odbędzie się 28 b. m.

Schwytanie sprawcy włamania do poselstwa czeskiego.

W poszukiwaniu sprawcy włamania do lokalu poselstwa czeskiego policja aresztowała 60 kasiarzy, ale podczas badań żaden z nich do winy nie przyznał się. Dopiero w ostatnich dniach policja zwróciła uwagę na słynnego niegdyś na całym terenie Rosji kasiarza Bronisława Sokołowskiego, który niedawno wrócił z Bolszewji do Warszawy.

Onegdaj wieczorem komisarz Szabrański spotkał Sokołowskiego przypadkowo na ul. Senatorskiej i polecił posterunkowemu odprowadzić go do urzędu śledczego.

Tu porównano precyzyjne zdjęcia fotograficzne śladów nóg, wyciśniętych na dywanach poselstwa czeskiego z obuwiem Sokołowskiego, a te porównania dały sensacyjne wyniki. Okazało się, iż włamania do poselstwa dokonał właśnie Sokołowski.

Dalsze śledztwo wykaże, jakie cele miał Sokołowski, który niedawno przekroczył granice sowietów, w dokonaniu włamania do kas poselstwa czeskiego.

Wnumerze 743 „Myśli Niepodległej" znajduje się artykulik p. t. „Dyktatura posła Kwapińskiego", w którym autor podaje, jakoby do jakiegoś obszarnika w Kielecczyźnie zjawił się delegat Zw. Rob. Rolnych i zabronił rozparcelować majątek. Ponieważ w artykule niema ani nazwy folwarku ani nazwiska obszarnika, uważamy całą napaść za strzelanie z za płotu na Zw. Rob. Rolnych i tow. Kwapińskiego.

Co się tyczy zarzutu, jakoby Zw. Rob Roln. w czasie inwazji bolszewickiej działał na korzyść najeźdźców, to jest to pospolite oszczerstwo i kłamstwo. Związek Rob. Rolnych, jako całość, zachował się wówczas wobec państwa bez zarzutu, czego nie można powiedzieć o obszarnikach.

Wolne miejsca.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Warszawie poszukuje kandydatów z dobremi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

DLA BEZROBOTNYCH ZAMIESZKAŁYCH W WARSZAWIE.

W Oddziale umysłowo pracujących (Ciepła 21, tel. 232-16): 1 nauczyciela języka polskiego i historji, 1 nauczyciela matematyki i fizyki, 1 bony na przychodnię (jęz. franc.), 1 inspektora szkolnictwa ogólnego (dla inwalidów wojennych i ich rodzin), 1 kancelisty, piszącego na maszynie, 10 agentów do zbierania ogłoszeń, 4 agentek do zbierania ogłoszeń, 3 agentów do sprzedaży radio-aparatów, 1 agenta branży metalowej, 1 agenta branży farmaceutycznej, 2 wojażerów branży farmaceutycznej,1 buchalterki - korespondentki w języku polskim, 1 praktykanta biurowego w wieku lat 18 — 20, 1 ekspedjentki branży masarskiej w wieku 20 — 30 lat.

W Oddziale dla robotników i rzemieślników (Ciepła 21, tel 123-65): 1 majstra-pirotechnika. 1 blacharza na pobielanie, 2 ślusarzy, 3 elektromonterów samochodowych, 2 modelarzy drzewnych, 4 kotlarzy miedz do budowy i instal. aparatów gorzelniczych, 8 kotlarzy żel. do budowy kotłów parowych lub aparatów cukierniczych, 2 siatkarzy na łóżka, 1 introligatora, 1 bieliźniarki.

W Oddziale dla służby domowej (Ciepła 21, tel. 153-27): 66 służących.

W Oddziale dla młodocianych (Rymarska 2/4, tel. 123-54): 2 chłopców na usługi osobiste, 2 chłopców na praktykę metalową, 1 chłopca na praktykę do rzeźnika, 1 chłopca na praktykę konfekcyjną, 3 dziewcząt do obsługi, 1 dziewczynę na praktykę konfekcyjną.

NA WYJAZD.

W Oddziale Umysłowo Pracujących: 20 nauczycieli z pełnemi kwalifikacjami do szkół powszechnych, 1 nauczyciela łaciny do klas wyższych, 1 nauczycielki języka niemieckiego do Gimnazjum, 1 technika do budowy dróg i mostów, 1 drogomistrza, 2 pomocników gospodarczych, 2 lekarzy rejonowych i okręgowych do Sejmików, 2 lekarzy do Gimnazjum. 1 lekarza do szpitala powiatowego, pensja, mieszkanie, światło i opał 12 lekarzy wolnopraktykujących, 1 dentystki. 1 sekretarza ze znajomością spraw szkolnictwa powszechnego i biurowości, 1 kierownika szkoły rolniczej z wyższem wykształceniem rolniczem i kilkoletnią praktyką.

W oddziale dla robotników i rzemieślników: 1 kowala z ognia, 1 stelmacha na korpusy, 5 cieśli, 10 cieśli z narzędziami, 10 kotlarzy żel., 10 frezerów, 2 garbarzy.

Tow. Mikołaj Jan Kamocki.

W tych dniach zmarł w Warszawie w szpitalu Przemienienia Pańskiego na Pradze tow. Mikołaj Jan Kamocki, z zawodu artysta rzeźbiarz i artysta dramatyczny teatrów miejskich. W czasie kilkuletniego pobytu zagranicą brał tam czynny udział w organizacjach zawodowych; między innemi był członkiem Syndykatu Pracy we Francji.

Po powrocie do Polski był czł. „Proletarjatu", a następnie P. P. S. aż do ostatniej chwili.

Pozatem brał czynny udział w organizacji robotników teatralnych, jako założyciel Związku, prezes, a następnie sekretarz, oraz założyciel Kooperatywy. Zasłużony ten działacz społeczny szczególnie cenne zasługi położył dla Zw. pracowników teatralnych w Polsce jako ideowy, bezinteresowny i dzielny kierownik tej organizacji, która z powodu zgonu Jego ponosi nieocenioną stratę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb ze szpitala Przemienienia Pańskiego na Pradze na Powązki odbędzie się dziś o godz. 10 rano.

Kronika parlamentarna.

POROZUMIENIE LEWICY.

Onegdaj odbyło się w Sejmie, w lokalu klubu Z. P. S. L. posiedzenie komitetu porozumiewawczego stronnictw lewicy. W konferencji wzięli udział posłowie Rudziński, Waleron i Niedzielski (ZPSL), tow. Barlicki, oraz Popiel (NPR) i Pluta (Zw. Chł.). Konferencja miała na celu odnowienie porozumienia wymienionych czterech klubów, zawartego na jesieni ub. r. w celu jednolitej akcji na terenie parlamentarnym.

W dyskusji omawiano sprawy stosunku do rządu, ustawy o organizacji najwyższych władz wojskowych, reformy rolnej, obrony 8-godz dnia pracy i t. p.

Przedstawiciele stronnictw robotniczych uskarżali się, że postulaty rzesz robotniczych nie znajdują dostatecznego zrozumienia i poparcia ze strony lewicowych posłów włościańskich, którzy z kolei znów podnosili, że sprawy obchodzące chłopów nie znajdują rzekomo życzliwego oddźwięku wśród klubów robotniczych. Postanowiono unikać w przyszłości tych tarć przez ścisłe porozumienie między klubami. W tym celu uchwalono, aby w każdą środę odbywać posiedzenia komisji porozumiewawczej, może ono być również zwołane na żądanie jednego z klubów.

Pos. Popiel wysunął pewne zastrzeżenia, które mają być przedyskutowane na następnem posiedzeniu.

Omawiano również sprawę obsadzenia wakującej teki ministra oświaty, przyczem jednomyślnie postanowiono domagać się od rządu powołania na to stanowisko człowieka o demokratycznych zasadach.

Posłowie z „Wyzwolenia" wysunęli na to stanowisko kandydaturę p. A. Śliwińskiego. Kandydatura ta spotkała się z przyjaznem przyjęciem pozostałych przedstawicieli stronnictw lewicowych.

W najbliższym czasie odbędzie się konferencja przedstawicieli wszystkich klubów lewicy z prezesem ministrów p. Wł. Grabskim. Stałym łącznikiem pomiędzy lewicą a premjerem będzie poseł Rudziński.

OBRADY „WYZWOLENIA".

Przez niedzielę i poniedziałek obradować będzie zarząd stronnictwa „Wyzwolenie" w obecności członków zarządu klubu sejmowego. Przedmiotem obrad będzie rewizja programu i ogólna sytuacja polityczna.

W tym samym czasie odbędą się obrady i innych klubów sejmowych dla omówienia stosunku do spraw, które od wtorku będą przedmiotem obrad Sejmu.

Z KOMISJI BUDŻETOWEJ.

Sejmowa Komisja obradowała w dalszym ciągu nad budżetem Ministerjum Rolnictwa i Dóbr Państw. W dziale 1 przyjęto wniosek p. Poniatowskiego (Wyzwolenie) o utworzenie nowego paragrafu w kwocie 3 000.000 zł. na podniesienie hodowli w gospodarstwach drobnych rolników. W dziale 2, traktującym o wydziałach wojewódzkich rolnictwa i weterynarji, skreślono po 100.000 zł., z paragrafów, przeznaczonych na uposażenie i zwalczanie chorób zaraźliwych. Rozdział 2 tego działu o majątkach państwowych — odłożono. Dział 3 o zarządzie rybactwa, jak również i inne pozycje poprzedniego działu, z drobnemi zmianami przyjęto.

Na popołudniowem posiedzeniu komisja przystąpiła do działu, mówiącego o szkołach rolniczych i leśnych.

W dziale IV (szkoły rolnicze i leśne) postanowiono wstawić nową pozycję w kwocie 680 tys. zł. na organizację i budowę nowych szkół państwowych. W paragrafie I-ym tegoż działu zwiększono kwoty na uposażenie o 20 tys. zł., a w § 11 zwiększono pozycję na zawodowe dokształcenie nauczycieli 17,700 zł. a pozycję na oświatę pozaszkolną zwiększono do 50 tys. zł.

Pozycję na szkoły samorządowe, którą Rząd preliminował w kwocie 1,360 tys. zł. podniesiono do 3,109,039 zł.

W dziale V (państwowy instytut gospodarstwa wiejskiego) zwiększono pozycję uposażenia o 8,400 zł., pozycję zaś na remont i konserwację budowli o 25,000 zł. a ponadto kredyt na plantacje wikliny zwiększono o 2,600 zł.

Dział VI przyjęto bez zmiany.

O REKWIZYCJĘ MIESZKAŃ.

Specjalna Podkomisja Senatu, wyłoniona przez Komisję Prawniczą i Wojskową w składzie senatorów: Balińskiego, jako przewodniczącego, Białego i Bielawskiego, jako referentów, Nowickiego, Koskowskiego i Koernera, jako członków w obecności przedstawicieli Ministerjum Spraw Wojsk. i Min. Skarbu obradował w dalszym ciągu nad projektem ustawy o zakwaterowaniu wojska w czasie pokoju. Po wyczerpującej dyskusji, trwającej około 4 godzin, postanowiono wobec uchwalenia specjalnego podatku kwaterunkowego skreślić artykuły od 11 do 22 projektu ustawy w brzmieniu sejmowem, traktujące o rekwizycji mieszkań na kwatery stałe Celem przeredagowania rozdziału o kwaterach przejściowych, ewentualnie w kierunku większego przystosowania przepisów tego rozdziału do potrzeb wojska drogą rozszerzenia prawa zajęcia mieszkania prywatnego na kwaterę przejściową w wypadku stworzenia się nowych oddziałów—postanowino odbyć następne posiedzenie dopiero dnia 20 b. m.

Kronika polityczna.

SYTUACJA W GDAŃSKU.

W Gdańsku panuje spokój. Nie są spodziewane żadne wiadomości przed rozmową p. Mac Donella z p. Colbanem.

POWRÓT MINISTRA SKRZYŃSKIEGO.

Powrót ministra Skrzyńskiego z konferencji bałtyckiej oczekiwany jest w poniedziałek rano.

NARADY MINISTRÓW.

Wczoraj odbywali narady z Premjerem Grabskim minister sprawiedliwości p. Żychliński oraz minister spraw wewn. p. Ratajski. Narady tyczyły się spraw resortowych.

U PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

Prezydent Rzplitej przyjął dzisiaj p. ministra spraw wojskowych gen. Sikorskiego, z którym w dalszym ciągu omawiał sprawy związane z organizacją naczelnych władz wojskowych, z kwaterunkiem wojska i z nowemi oczekiwanemi nominacjami.

Następnie Prezydent Rzeczypospolitej przyjął gen. Sosnkowskiego, który jest wymieniany jako kandydat na delegata Polski do komisji rozbrojeniowej Ligi Narodów.

PRZYJĘCIA U PREMJERA.

Premjer p. Wł. Grabski przyjął wczoraj pos. St. Kozickiego (Zw. L. N.) oraz dyr. depart. w M. S. Z. p. Babińskiego, który wrócił z Helsingforsu.

PRZYJĘCIA U WICEPREMJERA.

Wicepremjer p. Thugutt przyjął wczoraj p. Grabowskiego, charge d'affaires w Sofji, z którym p. Thugutt omawiał sprawę traktatu handlowego polsko - bułgarskiego.

Ponadto przyjął wczoraj wicepremjer Thugutt posła austrjackiego p. Posta, oraz delegację osadników z Kresów z pp. Malśkim i inż. W. Przedpełskim na czele.

PODPISANIE OPCJI NA POŻYCZKĘ POLSKĄ W AMERYCE.

Dnia 12 b. m. poseł polski w Waszyngtonie podpisał opcję na po[illegible]czkę polską w Ameryce w sumie 50 miljonów dolarów. Termin [illegible] upływa dnia 15 lutego. Pożyczka ma [illegible] udzielona na 20 lat i oprocentowana w wysokości 8 procent.

Podpisanie opcji, jako definitywna zapowiedź realizacji pożyczki polskiej w Ameryce, stanowi duży sukces Polski na terenie międzynarodowym.

KANDYDACI NA WOJEWODÓW KRESÓW WSCHODNICH.

Jak wiadomo, Komisja Administracyjna Sejmu na swem ostatniem posiedzeniu uchwaliła rezolucję o odwołaniu generałów jako wojewodów kresowych. W związku z tą uchwałą zanosi się na zmianę, przynajmniej częściową, na tych stanowiskach.

Dowiadujemy się, że jako kandydaci na te stanowiska uchodzą: p. Mech, starosta w województwie łódzkim, p. Beczkowicz, zastępca wojewody warszawskiego, p. Remiszewski, starosta łódzki, oraz p. Rembowski, wojewoda białostocki.

ODBUDOWA KRESÓW WSCHODNICH.

W dniu wczorajszym w Prezydjum Rady ministrów pod przewodnictwem p. ministra Thugutta odbyła się w dalszym ciągu konferencja w sprawie odbudowy województw wschodnich.

Dyskusja ustaliła konieczność wydania całego szeregu zarządzeń, zmierzających do wzmożenia akcji odbudowy w najbliższym okresie zimowym, oraz uproszczenia i przystosowania do warunków lokalnych dotychczasowej organizacji akcji pożyczkowej i wydawnictwa budulcu, zwiększenie kredytów na odbudowę, przyjścia z pomocą ludności okolic zniszczonych, przez akcję dostawy budulcu, przez udzielenie starostom odpowiednich kredytów. Na cele odbudowy postanowiono zużytkować cały wymiar daniny lasowej w naturze (wszystkich rat) przyległe do pasa zniszczeń lasy państwowe oraz ułatwić ludności nabycie budulca z lasów prywatnych.

ZMIANY W ROZPORZĄDZENIU O JĘZYKU URZĘDOWANIA WŁADZ.

(PAT). Rada ministrów w dniu 16 b. m. 1925 r. uchwaliła zmianę niektórych postanowień rozporządzenia wykonawczego Rady ministrów z dnia 24 września 1924 r. do ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. o języku państwowym i języku urzędowania rządowych i samorządowych władz administracyjnych.

Ustawa z dnia 31 lipca 1924 r. w artykule 2 uzależniła korzystanie z uprawnień od posiadania obywatelstwa polskiego i przynależności etnicznej (narodowościowej) interesowanego. W konsekwencji tego przepisu ustawy rozporządzenie wykonawcze w § 2, zarządzając zasadnicze zwolnienie od wykazania powyższych warunków, poleciło w wypadkach poważnych wątpliwości wstrzymanie rozpatrzenia podania do czasu wykazania przez interesowanego, że posiada przepisane wymogi. Przepis ten wywołał szereg zastrzeżeń i obaw przed nadużywaniem go, wobec czego wyłoniła się konieczność usunięcia odnośnego przepisu.

Podobne zastrzeżenia wywołały przepisy w sprawie języka i alfabetu odpowiedzi, wobec czego również zaszła potrzeba usunięcia odnośnego ustępu i pozostawienia tej sprawy do uregulowania w drodze praktycznego doświadczenia i zw[illegible]czaju.

WALKA Z DEMORALIZACJĄ WŚRÓD DZIECI I MŁODZIEŻY.

Jak się dowiadujemy jednym z najbliższych zadań min. pracy i op. społ. będzie walka z demoralizacją wśród dzieci i młodzieżą. Chodzi o prawne uregulowanie wzorem państw zachodnio - europejskich takich zagadnień, jak spożycie alkoholu wśród młodzieży, palenie tytuniu, uczęszczanie do kabaretów i kinematografów.

Najtrudniejszą sprawą jest unormowanie warunków, wśród których odbywa się uliczna sprzedaż przez dzieci, wywierająca na nie zgubny wpływ ulicy, w związku z tem rząd opracowuje projekt ustawy, wzbraniającej dzieciom do lat 14 — sprzedaży gazet, tudzież ustalającej czas sprzedaży gazet do godz. 8 wiecz.

Równocześnie min. pracy, uznając doniosłą rolę, jaką w ulicznej sprzedaży gazet może odgrywać profilaktyka, dąży do ustawowego unormowania klubów dla gazeciarzy, gdzie dzieci w czasie wolnym od zajęć będą się mogły poświęcić nauce i godziwym rozrywkom.

Z RADY MINISTRÓW.

(PAT.) Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 16 b. m. powzięła następujące uchwały:

1) Rozporządzenie o służbie przygotowawczej i o egzaminie sanitarnym dla kandydatów na stanowiska administracyjnych urzędników lekarskich i farmaceutycznych I kategorji w państwowej służbie zdrowia;

2) rozporządzenie o służbie przygotowawczej i egzaminie kandydatów na stanowiska I kategorji państwowej służby technicznej w dziale ministerjum robót publicznych;

3) rozporządzenie o służbie przygotowawczej i egzaminie kandydatów na stanowiska II kategorji w dziale ogólnej służby administracyjnej;

4) rozporządzenie o wprowadzeniu wykazów stanu służby urzędników i niższych funkcjonarjuszów państwowych;

5) rozporządzenie o służbie przygotowawczej i egzaminie kandydatów na stanowiska techniczne I kategorji w państwowej służbie skarbowej;

6) rozporządzenie o służbie przygotowawczej i egzaminie kandydatów na stanowiska administracyjne I kategorji w państwowej służbie skarbowej;

7) rozporządzenie o służbie przygotowawczej i egzaminie kandydatów na stanowiska I kategorji w państwowej służbie pocztowo - administracyjnej i państwowej służbie techniczno - administracyjnej w dziale poczt, telegrafów i telefonów;

8) projekt ustawy o użytkowaniu i zagospodarowaniu lasów, mających znaczenie dla obrony państwa;

9) projekt ustawy śląskiej o wyrażaniu zgody na rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 28 grudnia 1924 r. o warunkach wykonywania czynności bankowych i nadzorze nad temi czynnościami, o organizacji giełd i o prawie o domach składowych;

10) rozporządzenie o rozszerzeniu terytorjalnego zakresu działania Prokuratorji Generalnej w Krakowie na obszar sądu okręgowego w Katowicach oaz o powierzeniu Prokuratorji Generalnej zastępstwa prawnego skarbu śląskiego;

1) zatwierdzenie warunków konsolidacji długu wobec rządu Wielkiej Brytanji, zawartych w pismach przedstawiciela skarbu angielskiego z 14 listopada i 8 grudnia ub. r., a przyjętych przez delegację polską;

12) zatwierdzenie konsolidacji długu reliefowego wobec rządu duńskiego;

13) projekt ustawy o opłatach weterynaryjnych od zwierząt domowych;

14) zmiany w projekcie ustawy w sprawie zmian i uzupełnień w ustawie z dnia 31 lipca 1923 r. o scalaniu gruntów;

15) zmiany w projekcie ustawy o znoszeniu służebności;

16) zmiana niektórych postanowień rozporządzenia wykonawczego Rady Ministrów do ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. o języku państwowym i języku urzędowania rządowych i samorządowych władz administracyjnych;

17) rozporządzenie w sprawie zmiany rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 czerwca 1924 roku o wykonaniu ustępu 3 art. 116 ustawy o państwowej służbie cywilnej (przesunięcie terminu egzaminów z 1-go lutego do 15 marca)

18) zmiana uchwały Rady Ministrów z dnia 8 listopada 1923 r., ustalającej między innemi termin awansowania funkcjonarjuszów państwowych w dzień 1-go stycznia przez wyjątkowe przedłużenie tego terminu do dnia 1-go lutego 1925 r.

19) rozporządzenie o utworzeniu dyrekcji lasów państwowych.

PRZEMYSŁOWCY SZWAJCARSCY W WARSZAWIE.

Do Warszawy przybyła delegacja przemysłowców szwajcarskich z pp. Obrechtem i Ziryego na czele, której towarzyszył konsul polski w Bernie p. Kluczyński. Celem podróży jest nawiązanie bliższych stosunków z polskiemi sferami gospodarczemi. W dniu wczorajszym przyjął delegację p. min. Przemysłu i Handlu Kiedroń.

PAŃSTWOWA RADA TRAKTATOWA

Zgodnie z życzeniem przemysłowców rząd powołał dodatkowo do państwowej rady traktatowej pp. Rogera Battalgję, Epsteina, Kociatkiewicza przedstawiciela Rady Zjazdu przemysłowców górniczych i p Bernaczyńskiego z Poznania.

POWRÓT POSŁÓW

Powrócili do Warszawy poseł niemiecki p. Raucher oraz poseł węgierski p. Belitzka i objęli urzędowanie.

ODCZYT TOW. CZAPIŃSKIEGO. We wtorek dn. 20 stycznia o godz. 7 wiecz. w lokalu T. U. R., Al. Jerozolimskie 6 — I piętro wygłosi poseł tow. K. Czapiński odczyt p. t.

TROCKIJ

Postacie Lenina i Trockiego. Koncepcja rewolucji rosyjskiej Trockiego. Jego rola w rewolucji październikowej i w organizowaniu Bolszewji. Wystąpienia opozycyjne: nauki października, książka o Leninie i inne prace. Odpowiedź Kamieniewa, Stalina, Bucharina i innych. Preobrażenskij i jego poglądy na rolę proletarjatu w rewolucji. Obecny stan Rosji.

Bilety w cenie 50 gr. nabywać można w sekretarjacie T. U. R. i przy wejściu.

TELEGRAMY

Nowy Rząd w Niemczech.

NOWY KANCLERZ PRZED PARLAMENTEM.

Berlin, 16 stycznia. (PAT.). Nowy kanclerz, dr. Luther, odczyta dzisiaj o g. 18 oświadczenie rządowe w Reichstagu. Dyskusja nad tem oświadczeniem rozpocznie się jutro i potrwa prawdopodobnie 3 dni, to jest będzie ukończona we wtorek, w którym to dniu nastąpi głosowanie. Przeciw przyjęciu oświadczenia rządowego będą głosowali socjalni - demokraci i komuniści. Stronnictwo demokratów ma się wstrzymać od głosowania.

Berlin, 16 stycznia (PAT). Wolff. Przewidziane na dzisiejszem posiedzeniu Reichstagu złożenie oświadczenia przez nowy rząd zostało odroczone do poniedziałku godz. 6 wiecz., ponieważ rokowania w sprawie obsadzenia niektórych ministerjów, w szczególności ministerjum finansów i sprawiedliwości nie zostały jeszcze ukończone.

MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI.

Berlin, 16 stycznia (PAT). Donoszą, iż upatrzony na stanowisko ministra sprawiedliwości Rzeszy radca trybunału głównego Schuhmacher z Kolonji zakomunikował dr. Lutherowi, iż stanowiska tego nie przyjmie. Dotychczas nie udało się Lutherowi znaleźć odpowiedniej osobistości do objęcia tej teki.

ROZBIEŻNOŚCI.

Berlin, 16 stycznia. (PAT.). Z kół parlamentarnych dowiaduje się „Vossische Zeitung", że na dzisiejszem pierwszem posiedzeniu rady ministrów wynikła różnica zdań w sprawie waloryzacji niemieckich obligacji wewnętrznych, co do których nowy rząd nie będzie mógł zająć stanowiska dopóty, dopóki nie będzie posiadał odpowiedzialnego ministra finansów. Jako kandydata na to stanowisko wymieniają dr. Reinholda, saskiego ministra finansów.

PODZIĘKOWANIE DLA B. KANCLERZA.

Perlin, 16 stycznia. (PAT.). Prezydent Rzeszy niemieckiej wystosował do ustępującego kanclerza Rzeszy, dr. Marxa, pismo odręczne, w którem wyraża mu swoje podziękowanie, iż on pierwszy z pośród kanclerzy po wojnie, zdołał narodowi niemieckiemu ulżyć w jego losie w dziedzinie gospodarczej i politycznej. Prezydent Rzeszy wyraża zdanie, iż naród niemiecki nie zapomni owych zasług, jakie kanclerz Marx położył około odbudowy Rzeszy niemieckiej.

PRASA O NOWYM GABINECIE.

Berlin, 16 stycznia (PAT). Prasa poranna komentuje utworzenie gabinetu Luthera w sposób następujący:

„Die Zeit" organ Stresemanna, ora[illegible] dzienniki prawicowe witają nowy rząd [illegible] uznaniem. Organy nacjonalistyczne dod[illegible] ją jednak, że rząd ten uważają tylko [illegible] pierwszy krok do utworzenia prawicowego rządu parlamentarnego.

„Germania" pisze, że w szerokich kołach centrum wiadomość o utworzeniu [illegible]binetu Luthera przyjęto bardzo chłod[illegible]o. Partja centrum jakkolwiek tworzyła potrzebną dla rządu większość parlamentarną, nie jest jednak z nim związana i zachowuje swobodę działania.

„Vorwärts" pisze: Nowy rząd jest niebezpieczeństwem dla rozwoju Niemiec, nie z powodu jego składu osobowego, lecz z powodu obecności członków z poza parlamentu. Oburzenie, gorycz i obrzydzenie — oto uczucia robotników niemieckich względem nowego rządu. Oburzenie nietylko wobec egoizmu obszarników i wielkich koncernów, które ten rząd reprezentuje, lecz także wobec tych partji, które poszły na służbę nowego rządu. Mówimy tutaj o centrum.

Konferencja w Helsingforsie.

PRZYJAZD DELEGACJI.

Helsingfors, 16 stycznia. (P. A. T.). Wczoraj o godz. 16 m. 30 przybyły tu statkiem z Tallinu delegacje polska, łotewska i estońska z ministrami spraw zagranicznych na czele. Jednocześnie przybył pełnomocny minister finlandzki w Tallinie, Holsti. Po wylądowaniu delegacje powitane zostały przez finlandzkiego ministra spraw zagranicznych, Procope, polskiego ministra pełnomocnego, Filipowicza i innych.

OTWARCIE KONFERENCJI.

Helsingfors, 16 stycznia. (PAT.). Konferencja została otwarta w piątek rano w sali izby deputowanych przemówieniem ministra Procope.

Helsingfors, 16 stycznia (PAT). Konferencja państw bałtyckich i Polski rozpoczęła dziś swe prace. Przewodniczącym konferencji wybrany został minister Procope (Finlandja). Utworzono 4 komisje: 1) dla spraw arbitrażu, 2) dla spraw stosunków intelektualnych, prasy etc, 3) dla spraw komunikacji, ceł i paszportów, 4) komisja redakcyjna. W skład pierwszej komisji weszli: minister Albat (Łotwa), radca legacyjny Babiński (Polska), minister Erich (Finlandja), minister Helat (Estonja); w skład drugiej komisji: minister Helat (Estonja), radcy legacyjni Neumann i Szumlakowski (Polska), radca legacyjny Thesloef (Finlandja), minister Zarino, sekretarz legacyjny Ekis (Łotwa); w skład trzeciej komisji: radca państwowy Ahonen, radca legacyjny Vaelikanges (Finlandja), dyrektor departamentu Freymans (Łotwa), konsul Kossow (Polska) i dyrektor ministerjalny Markus (Estonja), w skład czwartej komisji: Ekis (Łotwa), radca legacyjny Łukasiewicz (Polska), sekretarz Wilcour (Estonja), radcy legacyjni Yrjoe Koskinen i Thesloef (Finlandja).

Prezydent republiki wydał śniadanie na cześć ministrów spraw zagranicznych, przybyłych na konferencję. Wieczorem pełnomocni przedstawiciele Estonji, Łotwy i Polski w Helsingforsie wydali obiad na cześć 4-ch ministrów spraw zagranicznych.

Wyzywające przemówienie Sahma.

Gdańsk, 16 stycznia. (PAT.). Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu gdańskiego rozpoczęły się obrady nad budżetem w. m. na rok bieżący. Pierwszy zabrał głos prezydent senatu, Sahm, i wygłosił wielkie przemówienie poświęcone wyłącznie stosunkom polsko - gdańskim. Ton mowy prezydenta Sahma był ostry i zawierał liczne inwektywy pod adresem Polski. Z drugiej strony jednakże z przemówienia przebijało się wielkie zaniepokojenie o dalszy rozwój wypadków.

Na wstępie swego przemówienia, prezydent Sahm kilkakrotnie zaakcentował samodzielność państwa gdańskiego.

Omówiwszy pokrótce sprawę polskiego basenu amunicyjnego, prezydent Sahm dodał, że chociaż już sama decyzja Ligi Narodów w tej sprawie jest dla Gdańska nie do zniesienia, to wprost niepojęte jest zmuszanie Gdańska do ponoszenia kosztów budowy urządzeń, przeznaczonych dla celów wojennych. W dalszym ciągu swego przemówienia prezydent Sahm przedstawił trzy dotychczas przez Ligę niezałatwione sprawy gdańskie, a mianowicie: sprawę siedziby polskiej dyrekcji kolejowej w Gdańsku, sprawę polskich ceł wywozowych wreszcie sprawę państwowej samodzielności Gdańska.

Wreszcie prezydent Sahm przechodzi do omówienia sprawy poczty polskiej w Gdańsku. Utworzenie polskiej służby pocztowej na całym niemal obszarze miasta Gdańska stoi w sprzeczności z zawartemi umowami oraz prawomocnem orzeczeniem wysokiego komisarza; a chodzi tu nie tyle o skrzynki pocztowe, ile o całą urządzoną przez Polskę służbę pocztową, ujawniającą się nazewnątrz w postaci polskich skrzynek pocztowych i polskich listonoszów. W myśl orzeczenia wysokiego komisarza z 25 maja 1922 roku zarówno polskie skrzynki pocztowe, jak i polscy listonosze są niedopuszczalni. Wzburzenie, jakie ogarnęło społeczeństwo polskie z powodu tej sprawy, wynika po części z nieznajomości tego orzeczenia wysokiego komisarza.

Dalej, nawiązując do mowy p. ministra Thugutta, prezydent Sahm dopatruje się w jego słowach o megalomanji miasta obrazy dla Gdańska, poczem oświadcza: Ale poza obrazą słowa, te kryją w sobie jeszcze coś, co może punkt ciężkości całego sporu przesunąć na niekorzyść Gdańska. Zastępcą polskiego prezesa rady ministrów mówi o tem, że ten drobny wypadek jest tylko jednym ze szczegółów wielkiego planu powziętego bez wiedzy Polski na jej szkodę. Jestem zdania, że jest to przekręceniem faktycznego stanu rzeczy. Nie chodzi tu o szczegół jakiegoś planu ze strony Gdańska, lecz o plan Polski, który dla osiągnięcia swego celu chce zalać Gdańsk armją swoich urzędników i coraz bardziej ograniczyć suwerenność państwa gdańskiego. Myśl ta uwydatnia się jasno w tem, że obecnie poraz pierwszy ze strony polskiej mówi się oficjalnie o protektoracie Polski nad w. m. Gdańskiem. W. m. Gdańsk, sejm oraz senat gdański odrzucają ten protektorat stanowczo, albowiem nie znajduje on żadnego oparcia w traktacie wersalskim. W myśl tego traktatu Gdańsk stoi wyłącznie pod ochroną Ligi Narodów. Po obecnym zwrocie, jakiego doznała sytuacja — zakończył prezydent Sahm — chodzi tu nietylko o walkę Polski przeciwko Gdańskowi, lecz raczej o walkę Polski przeciwko wysokiemu komisarzowi Ligi Narodów, a tem samem i przeciwko samej Lidze Narodów.

OBNIŻENIE TARYFY POCZTOWEJ I TELEGRAFICZNEJ.

Gdańsk, 16 stycznia. (PAT.). Na dzisiejszem posiedzeniu gdańskiego sejmu senat przedłożył projekty dwuch ustaw, a mianowicie ogłoszonego już projektu ustawy o obniżeniu taryfy za przesyłki pocztowe do Polski, (dotyczące zarządzenie weszło w życie już dnia 8 b. m.), oraz projektu ustawy o obniżeniu taryfy telegraficznej także do Polski. Obie taryfy dostosowane są ściśle do wewnętrznej taryfy pocztowej i telegraficznej Polski, stosowanej również przez polski urząd pocztowy w Gdańsku.

Colban w Gdańsku

Gdańsk, 16 stycznia. (PAT.). Dziś rano przybył tu z Warszawy dyrektor wydziału administracyjnego Ligi Narodów, p. Colban. Prasa gdańska wita ten fakt z ogromną radością, podkreślając, że Colban odbędzie konferencję z Wysokim Komisarzem Ligi Narodów. Prasa tutejsza, najsoczniej inspirowana, twierdzi, że Polska chce wyzyskać obecny konflikt, aby uwolnić się od polsko - gdańskiego układu z roku 1921, t. zw. „Umowy warszawskiej". Polska, zdaniem prasy gdańskiej, dąży do zaostrzenia konfliktu w celu aż nadto widocznym. Konflikt pocztowy ma być użyty za pozór do odebrania Gdańskowi praw, zagwarantowanych umowami.

W francuskiej Izbie deputowanych

Paryż, 16 stycznia. (PAT.). Wczoraj wieczorem do godz. 1 m. 30 Izba deputowanych prowadziła dyskusję nad interpelacjami w sprawie wypadków, związanych ze strajkiem w Douarnenez. Minister spraw wewnętrznych potwierdził decyzję zapewnienia swobodnej pracy, nie ustępując żądaniom przedsiębiorców, dążących do brutalnego stłumienia strajków robotniczych. Postanowienie ministra spotkało się z gorącem poparciem wszystkich stronnictw, z wyjątkiem komunistów. Debaty parokrotnie przerywała wrzawa. Po uchwaleniu 330 głosami przeciw 206 votum zaufania, posiedzenie zamknięto.

Rokowania handlowe francusko-niemieckie

Paryż, 16 stycznia (PAT). Delegacja francuska do rokowań handlowych z Niemcami odrzuciła żądania delegacji niemieckiej, doręczając jej na piśmie swe ostatnie propozycje.

Dekret o 8-godz. dniu pracy w kolejnictwie we Francji.

Paryż, 16 stycznia. (PAT.). W czasie posiedzenia Rady Ministrów prezydent republiki, Doumergue, podpisał dekret w sprawie utworzenia narodowej rady ekonomicznej oraz dekret w sprawie zastosowania w kolejnictwie 8-godz. dnia pracy.

Nowy projekt reformy wyborczej w parlamencie włoskim

Rzym, 16 stycznia (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Izby minister de Stefani mówił o pracy dokonanej przez delegację włoską na konferencji ministrów finansów. W dyskusji nad projektem reformy wyborczej zabrał głos Orlando, wyjaśniając motywy, dla których odrzuca wspomnianą reformę. Dalej Orlando poddał krytyce ostatnie zarządzenia rządu w sprawie ograniczenia swobody prasy.

Zamknięcie uniwersytetu w Neapolu

BÓJKA MIĘDZY STUDENTAMI.

Wiedeń, 16 stycznia. (PAT.). Z Neapolu donoszą, że w uniwersytecie tamtejszym doszło do bójki między studentami faszystowskimi i antifaszystowskimi. Uniwersytet został wskutek tego zamknięty na czas nieograniczony. „Giornale d'Italia" donosi, że karabinierzy obsadzili wejście do uniwersytetu, w pobliżu zaś umieszczono kompanję piechoty.

Memorandum Radicza do Sowietów

Białogród, 16 stycznia (PAT). Prokuratura zakomunikowała sądowi w Zagrzebiu treść memorandum do sowietów, napisanego w języku rosyjskim i podpisanego przez Radicza. Z memorandum tego wynika, iż Radicz zobowiązywał się spowodować wybuch rewolucji, albo w drodze zamordowanie króla, albo zaprowadznia dyktatury wojskowej, lub też przez osiągnięcie zwycięstwa w wyborach republikańskiego kroackiego stronnictwa chłopskiego.

W dniu wczorajszym sekretarz skupszczyny Baczinicz został zaaresztowany na rozkaz władz sądowych w Spalato.

Zjazd ambasadorów sowieckich

Paryż, 16 stycznia. (PAT.). W związku z wyjazdem Krasina do Moskwy, gdzie sowiecki ambasador paryski spotka się ze swymi kolegami z Londynu i Berlina, „Matin" zauważa, iż prawdopodobnie odbędą się tam posiedzenia wielkiej wagi, na których kierownicy sowieccy określą linję polityki, jaka ma być stosowana wobec sąsiadów. Fakt ten zbiega się z otwarciem konferencji państw bałtyckich, których niezależności zagraża wzmagająca się wciąż propaganda bolszewicka.

Prześladowanie socjalistów w Rosji

GŁODÓWKA SPIRIDONOWEJ.

Berlin, 16 stycznia (PAT). Komitet dla ochrony rewolucjonistów, aresztowanych w Rosji, donosi, że socjal - rewolucjonistka Marja Spiridonowa, która od roku 1920 więziona jest przez bolszewików, ma być zesłana do Turkiestanu. Chcąc uniknąć zesłania, Spiridonowa rozpoczęła głodówkę, która trwa już 12 dni.

W Sejmie pruskim.

Berlin, 16 stycznia. (PAT.). W sejmie pruskim odbyła się dzisiaj burzliwa dyskusja nad deklaracją rządu, złożoną przez premjera Brauna. Pierwszy przemawiał poseł komunista Eberlein, motywując wniosek o wyrażeniu nieufności. Następnie zabrał głos przywódca partji ludowcj, Campe, ponawiając deklarację swojej frakcji, która uważa pozostawanie u władzy obecnego gabinetu za sprzeczne z konstytucją pruską. W opinji bowiem nacjonalistów kazdy nowy sejm powinien wybierać nowego premjera. Na taką interpretację jednak pozostałe partje się nie zgadzają.

Premjer Braun w odpowiedzi zaproponował oddanie kwestji konstytucyjności rządu do rozpatrzenia trybunałowi państwowemu. Pozatem premjer pruski oświadczył, ze stworzenie koalicji prawicowej groziłoby zniszczeniem pokoju w kraju i że dla tych motywów rząd pruski postanowił pozostać na swojem stanowisku. Wreszcie dr. Schmidt w im. partji centrum popierał stanowisko rządu. Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek.

Wiadomości telegraficzne

— Angielskie ministerjum awjacji czyni w dalszym ciągu próby z aeroplanami, przysposobionemi do lądowania w czasie mgły. Rezultaty tych prób dały wyniki pomyślne.

— „Deily Telegraph" donosi z Konstantynopola, że wybuchła tam epidemja dżumy. Dotychczas zanotowano 14 wypadków śmierci.

— W Londynie zmarł znakomity karykaturzysta, Harry Furniss.

— Onegdaj w Berlinie z powodu rocznicy śmierci Karola Liebknechta odbył się szereg demonstracji komunistycznych Demonstracja kilkuset osób przed więzieniem w Moabicie została rozproszona przez policję.

— Generał Nollin został mianowany dowódcą armji reńskiej w miejsce generała Mordacqa.

Prowincja.

Utworzenie Rady Związków Zawodowych W Toruniu.

(Korespondencja własna).

W piątek, dnia 2 stycznia r. b. w lokalu Związku robotników rolnych w Toruniu przy ul. Kopernika 26, odbyło się zebranie organizacyjne Zarządów wszystkich klasowych Zw. Zaw. na terenie m. Torunia, w celu powołania do życia Rady Związków Zawodowych. Na zebranie to przybyli członkowie Zarządów Związków rolnego, użyteczności publicznej, kolejarzy, krawców, metalowców i zjednoczenia wolnych związków w ogólnej liczbie 30 osób. Z ramienia Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce, wygłosił referat o organizacji klasowego ruchu zawodowego i o zadaniach Rady Związków Zawodowych tow. Józef Gonerko, stawiając wniosek o utworzenie w Toruniu Rady Związków. Zebrani wniosek ten jednogłośnie uchwalili i po przyjęciu regulaminu Rady, dokonali wyborów do Wydziału Rady w składzie następującym: Pohl Józef (Z.Z.K.) przewodniczący, tow. Helena Domańska, Sekretarz Neumann Paweł (Z.W.Z.) skarbnik i tow. Jan Grąbczewski. W. Włodarski, N. Grabowski R. Tomaszewski, P. Wojtyra, T. Garstecki, J. Kępiński, B. Zaręba i J. Janowski, jako członkowie Rady Pozatem uchwalono wydać odezwę do robotników w Toruniu o wyborach do Kasy Chorych i o powstaniu Rady klasowych Związków Zawodowych.

Z sądów.

Sprawa prokuratora Izdebskiego.

W swoim czasie „Robotnik" zamieścił artykuł, opisujący zajście w Dolinie Szwajcarskiej, powodem którego był, czasowo przebywający w Warszawie, naczelny prokurator sądu okręgowego w Nowogródku, Kazimierz Izdebski.

P Izdebski, wychodząc o godz 4 nad ranem z Doliny Szwajcarskiej znieważył słownie i czynnie posterunkowego.

Wyrokiem pierwszej instancji p. I. skazany został na 2 tygodnie bezwzględnego aresztu.

Na skutek skargi apelacyjnej sprawa ta była wczoraj przedmiotem ponownego rozważania Do oskarżenia wydelegowany został specjalnie przez ministra, prokurator sądu okręgowego, p Walfisz Na rozprawę przybył także sam oskarzony, którego bronił adw. Jarosz, dowodząc kłamliwości zeznań świadków w I instancji i podkreślając, że źródłem całej sprawy była rzekomo intryga policyjna za to, że p. Izdebski, jako przedstawiciel prokuratorji, gnębił policję na Kresach.

Przeciwko tym wywodom gorąco oponował przedstawiciel urzędu publicznego, dowodząc winy swego kolegi z zawodu, jednakże był zdania, że kara jest za wysoka i że wystarczy wymierzenie mu grzywny.

Sąd okręgowy, przy zastosowaniu jaknajdalej idących okoliczności łagodzących, a między innemi i tej, że prok Izdebski był w stanie podnieconym — wyrok w zasadzie zatwierdził, lecz zmniejszył wymiar kary, skazując prok. Izdebskiego na 200 zł. grzywny, a w razie jej nieuiszczenia na 2 tygodnie aresztu.

Ruch robotniczy

Z życia partji

W niedzielę, dn. 18 b. m.

Dzielnica Ochota. O godz. 10 rano w lokalu dzielnicy, Grójecka 59, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Nowe Brudno. O godz. 1-ej w sali dzielnicy, Syrokomli 22, odbędzie się wielki wiec polityczny. Przemawiać będą tow. tow.: Budzyńska-Tylicka, Piłacki, Kowalew, Morawski i Skarzyński. Towarzysze stawcie się licznie!

Ruch zawodowy

WARSZAWSKA RADA ZW. ZAW.

W poniedziałek 19 b. m. punktualnie o godz. 6,30 po poł. w lokalu przy ul. Kredytowej 3, odbędzie się posiedzenie Wydziału Warsz. Rady Zw. Zaw. — Towarzysze członkowie wydziału Rady proszeni są o konieczne przybycie.

Utworzenie Oddziału II Związku Metalowców Fabryk Wojskowych. W niedzielę, dn. 11 b. m., w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie, odbyło się Konstytuujące Walne Zgromadzenie członków Oddziału II Związku Metalowców fabryk wojskowych przy bardzo licznym udziale członków.

Zgromadzenie zagaił tow. Teller w imieniu Zarządu Głównego Związku i Zarządu Okręgowego, zaś na przewodniczącego zgromadzenia wybrano tow. Kowalczyka, a na zastępcę tow. Boczkowskiego.

Sprawozdanie z czynności Komitetu Organizacyjnego złożył tow. Rembalski, które po krótkiej dyskusji przyjęto do zatwierdzającej wiadomości.

O celu i korzyści organizacji referował tow. Hoffman, sekretarz okręgowy, a w dyskusji przemawiał tow Topinek.

Do Zarządu Oddziału wybrani zostali następujący tow. tow.: Boczkowski Wacław 412 głosów, Szymański Antoni 456 gł., Stopiński Franciszek 448 gł., Cieśliński Stanisław 398 gł., Więckiewicz Wincenty 480 gł., Kujawa Józef 486 gł., Nowak Jan 454 gł., Klim Władysław 482 gł., Wojciechowski Stanisław 472 gł. i Łukasiak Adolf 470 głosów.

Komisja Kontrolująca tow. tow.: Liszewski Franciszek 466 gł., Makacz Stanisław 482 gł. i Wrotowski Stefan 470 głosów.

Sąd Koleżeński tow. tow.: Lesing Zygmunt 456 gł., Uterski Józef 464 gł. i Zagórski Stefan 510 gł.

Po przemówieniu kilku towarzyszów przy piątym punkcie porządku dziennego, tow. Kowalczyk wezwał zgromadzonych w gorących słowach do pracy energicznej nad rozbudowaniem silnej organizacji i zamknął zgromadzenie.

***

Posiedzenie Zarządu, Komisji Kontrolującej, Sądu Koleżeńskiego i Komitetu Organizacyjnego odbędzie się w poniedziałek, dn. 19 b m., punktualnie o godz. 6 wiecz. w lokalu Oddziału, Al. Jerozolimskie 6.

Centralny Sekretarjat Zw. Metalowców.

O godziny pracy w zakładach fryzjerskich. Związek Pracowników Fryzjerskich komunikuje: Pracownicy fryzjerscy, zebrani w dniu 12 b m. na nadzwyczajnem zebraniu, po zapoznaniu się z treścią memorjału, złożonego Warsz. Radzie Miejskiej przez przedstawicieli zrzeszenia przedsiębiorców fryzjerskich, zakładają energiczny protest przeciw zakusom na 8-godzinny dzień pracy w zawodzie fryzjerskim. Zamiar przedłużenia dnia pracy przez późniejsze zamykanie zakładów fryzjerskich w dni przedświąteczne jest najzwyklejszem bezprawiem, gdyż i obecnie sobota angielska nie jest przestrzegana, a więc pracownicy fryzjerscy pracują o 2 godziny ponad normę ustawową.

Kryzys gospodarczy odczuwać się daje w zawodzie fryzjerskim, zmniejszając frekwencję w zakładach o połowę. Ten stan i bardzo duża ilość bezrobotnych pracowników fryzjerskich dowodzą, iż nie zachodzi najmniejsza konieczność przedłużania dnia pracy, gdyż w tych godzinach, w jakie obecnie czynne są zakłady fryzjerskie, personel, zatrudniony jest stale przez 3 a najwyżej przez 5 godzin dziennie, przesiadując w pozostałe godziny bezczynnie.

Mimo tego, że pracownicy fryzjerscy za pracę swą nie otrzymują stałych pensji, lecz utrzymują się z procentów od sum przez siebie zarobionych, przedłużenia dnia pracy nie pragną i proszą Warszawską Radę Miejską o nieczynienie zmian w obecnie obowiązujących przepisach.

Związek Robotników Budowlanych. Zarząd Związku Robotników Budowlanych w Polsce Oddział w Warszawie, ul. Ogrodowa Nr. 12, zwołuje Ogólne Zgromadzenie robotników budowlanych m. Warszawy, w niedzielę, 18 b. m., o godz. 11 rano, w sprawie ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia Wejście od ul. Ogrodowej Nr. 12.

Ze Zw. Włóknistego (Wolska 54). W niedzielę o godz. 9 rano odbędzie się ogólne zebranie wszystkich tkaczy firankowych w lokalu Związku, Wolska 54.

We wtorek, dn. 20 b. m., o godz. 6 wiecz. odbędzie się zebranie wszystkich robotników i robotnic fabryk pończoszniczych. Bez względu na ilość obecnych, zebranie będzie uważane za ważne.

Ruch kult.-oświatowy.

Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej (Akad.). W poniedziałek, 19 b m., o godz 7 wiecz u tow. Dubois, Flory 1 m. 18. parter, odbędzie się **I-e zebranie Koła Samokształceniowego.**

Klub Kobiet Pracujących. We wtorek, dn 20 b. m., o godz. 7 wiecz w lokalu dzielnicy Praskiej (Brukowa 29) tow. Szymanowska wygłosi odczyt p. t. „Nowe prądy w wychowaniu dzieci". Wstęp wolny dla wszystkich.

ODDZIAŁ WARSZAWSKI T. U. R.

Al. Jerozolimskie 6 m. 4. Sekretarjat czynny 5—7.

Robotnicze Seminarjum Literackie T. U. R. wznawia swoją działalność w niedzielę o godz. 4 popoł. w lokalu Związku Kolejarzy, Długa 19.

Pracować będzie nadal pod kierunkiem tow. Jana Niwińskiego, w rozszerzonym zakresie, jako Centralne Rob Sem. Lit., którego zadaniem będzie nietylko spółkształcenie i spółtworzenie, ale i opieka nad wszystkiemi Rob. Sem. Lit., które przy Oddziałach TUR-a powstają w całej Polsce.

Wszystkich członków zeszłorocznych, a także i tych wszystkich, którzyby chcieli współpracować z Seminarjum uprasza się o przybycie na zebranie.

Koło Krajoznawcze Oddz. Warsz. T. U. R., Al. Jerozolimskie 6. Informacje, zapisy i sprzedaż biletów na wycieczki: wtorki, czwartki i soboty 5 — 7 popoł.

Baczność uczestnicy wycieczki górnośląskiej! Fotografje z wycieczki nadeszły. Odbitki mozna zamawiać w Kole Krajoznawczem tylko do soboty, 17 b. m., włącznie.

Zebranie Koła Krajoznawczego Oddz. Warsz. T.U.R. odbędzie się w sobotę, 17 b. m, o godz. 8 wiecz., w lokalu T.U.R. Na porządku dziennym odczyt tow. Balcerkiewicza o „Wilnie i jego zabytkach". Wstęp dla członków i gości.

Wycieczka do Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej odbędzie się w niedzielę, dn 18 b m Zbiórka punktualnie o godz. 10,30 w bramie Muzeum, Chmielna 52. Bilety w cenie 60 gr., dla członków T.U.R. 50 gr. nabywać można w Kole Krajoznawczem. Wycieczkę prowadzi sekretarz Muzeum, p Nosarzewski.

Listy do Redakcji.

Wobec pojawienia się w niektórych pismach warszawskich, iż jakoby w piekarni przy ul. Wolskiej 40 pobiła mnie bojówka P. P. S., a mianowicie Boruszewski, Jegier i jakiś Sieczko, stwierdzam niniejszem, iż żadna bojówka P. P. S., ani też wyżej wymienieni ludzie: Boruszewski, Sieczko i Jegier, żadnego napadu na mnie nie robili i nie pobili mię. Najkategoryczniej protestuję przeciwko pojawianiu się jakichkolwiek notatek niezgodnych z prawdą bez uprzedniego porozumienia się ze mną.

Bronisław Górecki.
Warszawa, Karolkowa 68—28.

Głosy czytelników.

Dziwne szykany Dyrekcji Tramwajów.

Urzędnik Min. W. R. i O. P. starał się przed rokiem o matrykułę dla swego 9-letniego syna, ucznia państwowej szkoły ćwiczeń przy Seminarjum im. Konarskiego, Krak. Przedm. 36. Dyrekcja szkoły potwierdziła, lecz Dyrekcja Tramwajów nie zatwierdziła legitymacji, powołując się, że Kuratorjum w spisie szkół nie umieściło owej szkoły. Ojciec uzyskał zaświadczenie w Kuratorjum, że szkoła ta jest państwowa i przysługują jej równe prawa, jak wszystkim szkołom powszechnym. Na to Dyrekcja Tramwajów odpowiedziała zupełną odmową, bez podania uzasadnienia.

Dyrekcja szkoły z początkiem roku szkolnego wniosła dla większej ilości uczniów podanie, poświadczone przez Kuratorjum, a Dyrekcja Tramwajów znów tej **szkoły państwowej** nie uznaje za godną do korzystania z ulg, przyznanych młodzieży wszystkich szkół państwowych i prywatnych Ponieważ do szkół państwowych uczęszcza młodzież uboższa, przeto niezrozumiały sposób traktowania tej sprawy wyrządza krzywdę młodzieży, najbardziej tych ulg potrzebującej. Te dziwne szykany dają się szczególnie we znaki mieszkającym na krańcach miasta.

Życie gospodarcze.

Notowania giełdy warszawskiej

Dol. Stan. Zjedn. za 1—5.18 i pół
Franki francuskie za 100—28.15 i pół
Funty angielskie za 1—24.86
Floreny holend. za 100—209.85
Kor. czesko—słow. za 100—15.61
Franki szwajc. za 100—100.00
Korony austrjac. za 100 000—7.30 i pół
Liry włoskie za 100—21.18
Franki belgijskie za 100—26.32

KRONIKA.

STAN POGODY

(według danych Państw. Instytutu Meteorolog.)

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 4°,8, najniższa 1°,2. W Zakopanem rano deszcz, temperatura najniższa z nocy — 11°, najwyższa onegdaj + 3°, śnieg 12 cm.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: zachmurzenie dość duże, temperatura bez większych zmian, słabe wiatry zachodnie.

Związek Miast wobec ustaw samorządowych. 24 b. m. odbędzie się posiedzenie Zarządu Związku Miast, na którem nastąpi szczegółowe czytanie projektu ustawy samorządowej z uwzględnieniem zmian dokonanych w projekcie przez komisję Zarządu Związku. Omawiana też będzie sprawa przyspieszenia załatwienia przez czynniki ustawodawcze tej pilnej dla samorządów kwestji. Porządek dzienny posiedzenia zawiera nadto sprawę nowelizacji ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych. (—).

Nowe tablice. Zgodnie z budżetem wydziału technicznego magistratu na r. 1925, w ciągu r. b projektowane jest rozwieszenie 1000 sztuk nowych tablic z nazwami ulic w związku ze zmianą nazw wielu ulic, brakiem takich tablic na niektórych ulicach oraz w celu usunięcia tablic noszących ślady nazw rosyjskich. (—).

Wszechświatowy Związek Esperantystów U. E. A. W dn. 11 b. m. w Stowarzyszeniu Inżynierów przy ul. Śliskiej Nr. 28, odbyło się Ogólne Zebranie Wszechświatowego Związku Esperantystów U. E. A. Delegat U. E. A., p. Obberrotman, złożył sprawozdanie z działalności U. E. A. w Warszawie. W dyskusji o konferencji esperantystów, jaka ma się odbyć w Genewie w sierpniu r. b., wybrano komisję konferencyjną, składającą się z następujących osób: Kazimierz Zajączkowski, Ad. Oberrotman, Edward Łąkopolański. Jako delegaci na Warszawę zostali wybrani ponownie: p. Ad. Oberrotman i wicedelegat, p. adw. Józef Litauer.

Zakopane bez alkoholu. „Głos Zakopiański" donosi: „Z inicjatywy p. d-ra Józefa Diehla i d-ra Tadeusza Mischkego, powstaje w Zakopanem komitet, który ma przygotować plebiscyt, t. j. głosowanie powszechne wszystkich obywateli obojga płci (powyżej 21 roku życia) w myśl art. 4 ustawy z dn. 23 kwietnia r. 1920, celem całkowitego zakazu sprzedaży napojów alkoholowych w Zakopanem.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Odczyt p. ministra Sokala na temat „Zagadnienia Pracy w Lidze Narodów" odbędzie się w niedzielę 18 b. m. o godz. 12 w poł. w Auli Uniwersytetu Warszawskiego (Krak. Przedm. 28).

Collegium Publicum Wolnej Wszechnicy Polskiej. Jutro odbędzie się o godz. 12 w poł. w sali Towarzystwa Naukowego (Śniadeckich 8) odczyt doc. M. Orzęckiego p. t. „Współczesne poglądy na istotę prawa".

Polskie Towarzystwo Teozoficzne. Jutro o g. 5 popoł. w małej sali Tow. Hygienicznego, Karowa 31, odbędzie się pogadanka dyskusyjna na temat: „Radosna filozofja życia".

Czarna Kawa. Czarna Kawa Warszawskiego Tow. Artystycznego urozmaicona będzie szeregiem atrakcji. Początek o godz. 8 punktualnie.

Z Sekcji Szkolnictwa Specjalnego. W dniu 21 b. m. oraz w dniu 4 lutego, o godz. 7 wiecz. w lokalu Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, Marszałkowska 123, II p., odbędą się zebrania członków Sekcji, na których p. M. Wawrzynowski wygłosi odczyty sprawozdawcze ze swej podróży zagranicę p. t.: „Szkolnictwo Specjalne na Węgrzech, w Austrji i Czechosłowacji".

ZABAWY.

Bal Wszechnicy. W dn. 24 b. m. w salonach Zw. Handlowców (Sienna 16) odbędzie się pod protektoratem Rektora Wolnej Wszechnicy Polskiej, prof. A. Górskiego i Dziekana Wydziału Humanistycznego, prof. W. Trojanowskiego, bal doroczny Zrzeszenia Studentów Wydziału Humanistycznego W. W. P. Zaproszenia w liczbie ograniczonej wydają gospodynie i gospodarze na dyżurach Zrzeszenia (Piękna 38, III p. od 5 do 6) i Bratniej Pomocy (Śniadeckich 8 od 6 do 7).

WYPADKI.

Skok z I piętra. W domu Nr. 30 przy ul. Ciepłej 18-letnia Marja Lipińska, w przystępie silnego rozstroju nerwowego spowodowanego sprzeczką z matką z powodu późnego powrotu z balu, wyskoczyła oknem z wysokości I piętra na chodnik uliczny. Lekarz Pogotowia stwierdziwszy ogólne potłuczenie, przewiózł niedoszłą samobójczynię w stanie względnie niezłym do szpitala Dz. Jezus.

Napad rabunkowy. Na stojącego przed domem Nr. 52 przy ul. Prostej Piotra Reszke, gospodarza ze wsi Woli Markowskiej gm. Młochowa, napadło w celu rabunkowym pięciu opryszków. Na alarm napadniętego nadbiegł policjant, który ujął dwuch sprawców napadu. Są to: Józef Wilczyński i Jan Gnatowski, pozostali zbiegli. W czasie napadu Wilczyński uderzył Reszkego w twarz tak silnie, że rozciął mu wargę.

Pożar w teatrze Letnim. Wczoraj po północy dyżurujący w teatrze Letnim w Ogrodzie Saskim strażak spostrzegł, że z komina w kotłowni centralnego ogrzewania mieszczącej się przy teatrze, wydobywa się dym i padają gęste iskry. Na alarm przybyło pogotowie ratunkowe oddziału straży ogniowej. Strażacy stwierdzili, że zapaliły się sadze w kotłowni. Niebezpieczeństwo usunięto.

Okradziony w podróży. Adwokatowi Stanisławowi Zielińskiemu w czasie podróży z Berlina do Warszawy podczas snu w wagonie Międzynarodowego Towarzystwa Wagonów Sypialnych skradziono palto czarne z kołnierzem wydrowym, szal jedwabny, gotówkę i kluczyki ogólnej wartości 1200 zł. Poszkodowany spostrzegł kradzież, gdy dojeżdżał do Warszawy.

Wykrycie systematycznej kradzieży. W składzie win, wódek i likierów Dawida Szatensztejna przy ul. Nalewki Nr. 21 stwierdzono od dłuższego czasu systematyczną kradzież przez otwór od kabli elektrycznych umyślnie w tym celu powiększony różnych wódek i likierów na ogólną sumę 1000 zł. W sprawie tej kradzieży policja 4 komisarjatu aresztowała Romana Kamielskiego Edwarda Bertanda i Zygmunta Nowaka.

Aresztowanie. Posterunek policji państwowej w Wiktorynie zatrzymał mieszkańców Warszawy: Ignacego Czarnieckiego, Stanisława Zarzyckiego oraz Romana i Zygmunta braci Ozdowskich. Przy jednym z nich znaleziono łom złodziejski.

Teatr i muzyka.

Teatr Wielki. Dziś „Carmen". Jutro o 3 popoł. „Pan Twardowski"; wieczorem „Rigoletto". W poniedziałek „Carmen". We wtorek „Zygfryd".

Teatr Letni. Dziś „Kurnik". Jutro popoł. „Pan naczelnik".

Teatr Narodowy. Dziś „Don Juan".

W niedzielę o 4 popoł. „Grube ryby".

Teatr im. Bogusławskiego. Codziennie „Pasterka wśród wilków".

W niedzielę o 12 w poł. poranek karnawałowy dla dzieci.

Teatr Polski. Dziś „W sieci".

W niedzielę o 3 popoł. „Święta Joanna".

Teatr Mały. Dziś „Gra". Jutro o 4 popoł. „Pan swego serca".

Teatr Nowości. Codziennie „Księżniczka w masce".

Teatr im. Fredry. Dziś o 4 popoł. „Szopka Warszawska"; wieczorem „Dwie sieroty". Jutro o 12 w poł. i 4 popoł. „Szopka Warszawska"; wieczorem „Dwie sieroty".

Teatr Praski. Codziennie „Reduta Woli".

W niedzielę o 12½ popoł. poranek muzyczno-wokalny; o 4 popoł. „Rzeź Pragi".

Teatr Popularny. Dziś „Śmierć Sowińskiego".

Qui Pro Quo. Powtórzenie premjery.

Odczyt prof. Tadeusza Zielińskiego w Reducie. Piąty z kolei odczyt z cyklu wykładów publicznych o teatrze wygłosi w Reducie w niedzielę dn. 18 b. m., o godz. 12 w poł. prof. dr. Tadeusz Zieliński n. t. „Tragedji greckiej".

„Szopka Warszawska". Teatr im. Fredry (ul. Śniadeckich 5) daje, cieszącą się niesłabnącem powodzeniem „Szopkę Warszawską" dziś o godz. 4 popoł., a jutro o 12 w poł. i 4 popoł. Zwraca się uwagę, że większość publiczności wybiera się na godz. 4 popoł. w niedzielę — tak, że w zeszłym tygodniu dla wielu osób zabrakło biletów. „Szopkę" zdobią tańce narodowe układu p. Luzińskiej w wykonaniu jej uczniów i uczenic.

Szopka w Szkole Sztuk Pięknych. Dziś o g. 7 wiecz. odbędzie się dla przedstawicieli sfer rządowych, artystycznych, naukowych i prasy pierwsze przedstawienie dawno zapowiedzianej „Szopki" Bratniej Pomocy studentów Szkoły Sztuk Pięknych. Wejście za okazaniem zaproszeń. Całość składa się z dwuch części: tradycyjnej i aktualnej. Następne przedstawienia jutro: I-sze o godz. 4 pp., II-gie o godz. 7 wiecz. Wejście dla wszystkich.

Z Filharmonji. W niedzielę odbędzie się poranek wagnerowski. W programie fragmenty z oper „Walkirje" i „Złoto Renu". Solistą będzie artysta opery, Stanisław Gruszczyński.

Erika Morini wykona na niedzielnym popołudniowym koncercie symfonicznym dwa koncerty skrzypcowe z orkiestrą: Beethovena i Czajkowskiego. Dyryguje G. Fitelberg.

Odpowiedzi Redakcji.

Leon Smoliński. W sprawie waszej musicie się zgłosić do inspektora pracy swego obwodu, przedstawiając mu odpowiednie świadectwa lekarskie. Inspektor pracy sprawę waszą skieruje na odpowiednie tory.

Redaktor naczelny dr. Feliks Perl. Wydawca: Rada Naczelna P. P. S. Redaktor odpowiedzialny: Jan M. Borski. Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.